

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedyca miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewierocznici i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tablaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa zamianował inspektora weterynaryjnego, Teofila Halskiego, krajowym referentem weterynaryjnym przy Rządzie krajowym w Czerńowcach.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 września 1910 l. XVII. 9493/9 tyczące się zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyszczy w kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 września.

Mięso z Argentyny.

Na razie nie zapadło jeszcze postanowienie ze strony rządu węgierskiego co do dopuszczenia mięsa z Argentyny. Do dobrze poinformowanych kół donoszą, że w łonie gabinetu węgierskiego panuje różnica zapatrywań na tę sprawę. Niektórzy wpływowi członkowie ministerstwa wskazują na silny obecnie ruch, który także w społeczeństwie węgierskim obudziła drożyzna, a który domaga się energicznie, by ułatwiono konsumentom nabywanie mięsa. Inny znowu prąd, pozostający pod wpływem kół agrarnych, występuje przeciw żądaniu dopuszczenia mięsa z Argentyny na targi Monarchii. Najbliższe dni okażą, który z tych dwu kierunków użyska przewagę.

Jak się *Ung. Corr.* dowiadyuje, w konferencyi hr. Khvena z bar. Bienenherm dnia 25 b. m. poruszono także sprawę dowozu mięsa z Argentyny. Za podstawę służyła nota, wystosowana przez Rząd austriacki do rządu węgierskiego.

W nocy tej Rząd austriacki na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 15 września b. r. a pod naciskiem manifestacyi ludności wielkomięjskich zażądał od gabinetu węgierskiego, by zgodził się na dowóz kontyngentu 10.000 tonn (1 mil. kilgr.) argentyńskiego mięsa *via* Tryest. Rząd austriacki bowiem jest zdania, iż w tym wypadku musi się zasięgnąć przyzwolenia Węgier, wyraźnie bowiem orzekając postanowienia ostatniej umowy cłowo-handlowej, iż oba Państwa obowiązane są we wszystkich sprawach policyjno-weterynaryjnych postępować wedle tych samych zasad. W kwestyi mięsa z Argentyny widzi Rząd austriacki taką właśnie sprawę i dla tego nie chce jej załatwiać bez przyzwolenia Węgier.

Spodziewano się z początku, że ze strony Węgier nie będą czynione zbyt znaczne trudności, zwłaszcza, gdy rząd węgierski w nocy odmawiającej wydania zniżonej taryfy dla przewozu bydła, dodał, że ludność miejscowa Węgier cierpi skutkiem braku mięsa. Później jednakowoż pod wodzą b. ministra rolnictwa Daranyiego zerwał się silny ruch agrarny, który jak n. p. na ostatniemu zebrańniu rolniczym w Budapeszcie, urządzonem przy udziale przeszło 1000 osób, oświadczył się stanowczo przeciwko importowi mięsa z Argentyny. Na wszelki wypadek z samej już okoliczności, że w konferencyi szefów obu Rządów omawiano tę sprawę, wnosić można, iż odmowne stanowisko Węgier nie jest zachwiane. Zauważyć wszakże przytem wypada, że nawet w razie zgody Węgier, życzenia ludności austriackiej nie zostaną jeszcze zaspokojone w zupełności, życzenia te bowiem sięgają poza ramy kontyngentu i terminowej tylko licencji. Na urządzenie zaś systematycznych transportów mięsa potrzeba odpowiednich urządzeń, kapitałisci zaś nie kwapią się z dostarczeniem środków na nie, bo nie wiadomo, czy opłaciliby się to przy stosunkowo niewielkiej ilości 1 mil. kilgr. i na czas ograniczony.

Do Wiednia przybył dnia 26 b. m. z Tryestu reprezentant zrzeszonych austriackich towarzystw akcyjnych żeglugi p. Cossulich. Interviewującym go dziennikarzom oświadczył w sprawie dowozu mięsa z Argentyny, co następuje:

Pierwsza wysyłka tego mięsa, przeznaczona dla Wiednia na próbę jest już w drodze. Składa się ona z 20.000 kłgr. mięsa,

które wiezie parowiec „Laura“. Dnia 17 października zawinie on do portu w Tryeście tak, iż dnia 21 t. m. mięso może być już w Wiedniu. „Laura“ opuściła Buenos-Aires w ubiegły czwartek, podróż zaś trwa cztery tygodnie.

Z przygotowaniem — mówił dalej p. Cossulich — daliśmy sobie radę. Rząd jednakoż musi rozstrzygnąć, czy pozwala na przywóz i jaka może być dostarczona ilość. Dotychczas zaś decyzyja Rządu w tej mierze nie jest nam znana. Jeśli będzie ona pomyślna, zadanie nasze pójdzie, jak z płatka. Oczywiście — wspomnianych 20.000 kłgr. wystarczyło ma tylko na próbę. Rozdzielone one zostały pomiędzy gminę, rzeźników i składy konsumcyjne.

Budapeszt. Burmistrz Wiednia wystosował do burmistrza Budapesztu pismo, w którym prosił, aby stolica Węgier przyłączyła się do stanowiska Wiednia w sprawie importu mięsa argentyńskiego. Magistrat tuższej postanowił odmówić tej prośbie.

Wiedeń. Rada miejska przyjęła wniosek burmistrza o wystosowanie do Ministerstwa rolnictwa prośby o zezwolenie na dowóz 20—25.000 kłgr. mięsa argentyńskiego. Wniosek wywra rzeźników w Wiedniu, by w sprawie tego dowozu porozumieł się z Tow. żeglugi „Austro-Americana“. Co do dalszej dostawy będzie powzięta osobna uchwała. Równocześnie burmistrz przedstawił sprawozdanie co do tego, czy rząd węgierski jest uprawniony do zakazania przywozu tego mięsa. Na podstawie postanowień traktatu cłowo-handlowego sprawozdanie dochodzi do wniosku, że ponieważ mięso to przeznaczone jest wyłącznie na zaprowiantowanie m. Wiednia, a nie idzie o wywóz do Węgier, przeto może ono być przywożone bez zezwolenia Węgier.

Berno morawskie. Socyalmi demokraci z obozu centralistycznego odbyli wczoraj zgrupowanie ludowe, na którym mowcy, między innymi posłowie, wystąpili przeciw drożyznie mięsa i domagali się importu mięsa amerykańskiego, szczególnie argentyńskiego. Po zgromadzeniu odbył się pochód demonstracyjny.

Sprawy sejmowe.

(Krajowa centralna Kasa dla Spółek rolniczych).

□ W lutym b. r. uchwalił Sejm zmianę statutu krajowej centralnej Kasy dla Spółek rolniczych w tym kierunku, iż w przyszłości kraj przyjmując gwarancję aż do wysokości pięciu milionów koron za zobowiązania kraj. centralnej Kasy, przyjęte celem zasilenia jej funduszu obrotowych za wyrażnym zezwoleniem Wydziału krajowego.

Następnie uchwalił Sejm, iż kraj gwarantuje dopełnienia zobowiązań kraj. centralnej Kasy dla Spółek rolniczych względem Banku krajowego, wynikających z zaliczek pieniężnych Banku w rachunku bieżącym aż do kwoty, o jaką kapitał zakładowy Kasy centralnej jest każdorazowo niższym od sumy dwóch milionów koron.

Prócz powyższych uchwał Sejm wezwał Rząd, aby w drodze właściwej postarał się o rozszerzenie ulg skarbowych dla Spółek oszczędności i pożyczek w tym kierunku, iżby zniezione zostały zupełnie należności bezpośrednie od wpłaconych i zwróconych udziałów, oraz wypłaconej dywidendy, a skrypty dłużne na pożyczki ze splatą w ciągu lat czterech uwolnione zostały od należności stemplowej.

Obecnie nadeszła wiadomość, że uchwała sejmowa co do przyjęcia przez kraj gwarancji do wysokości pięciu milionów koron za zobowiązania centralnej Kasy krajowej dla Spółek rolniczych we Lwowie, powzięta za wyraźnym zezwoleniem Wydziału krajowego, oraz zmiana statutu tej Kasy centralnej otrzymały Najwyższe zatwierdzenie.

Równocześnie zarządono ogłoszenie tych uchwał sejmowych w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

W sprawie rezolucyi sejmowej, tyczącej się rozszerzenia ulg skarbowych dla Spółek oszczędności i pożyczek, ma Ministerstwo skarbu oddzielnie wydać decyzję.

*

(Z komisji sejmowych).

□ Z preliminarza budżetu krajowego na r. 1911, komisya budżetowa przydzie-

Z WARSZAWY.

(Widmo cholery. — Cholera dobrodziejką. — Drugie widmo. — Odmowy. — Obecny wygląd Warszawy. — Plaga literacka. — Nowe książki. — Włodzimierz Perzyński: „Michalik z P. P. S.“ — Gustaw Olechowski: „Rzeczy widziane“. — Helena Mnisek: „Ordynat Michorowski“. — Ś. p. Jan Gebethner).

Jest coś nieokreślonego w atmosferze rozpoczynającego się sezonu. Może to moje osobiste wrażenie, ale zdaje mi się, że nigdy jeszcze, jak zapamiętam, Warszawa nie przygotowywała się do zimowej kampanii tak ospale i niechętnie.

Byłaby to obawa przed cholerą, która, tatarską modą obskakuje nas półksiężycem ze wschodu i południa? Jak dotychczas niema żadnych konkretnych danych usprawiedliwiających tę obawę. Kronika sanitarna zanotowała wprawdzie przed kilku dniami jeden wypadek zasłabnięcia z objawami cholery azjatyckiej, chorego odwieziono natychmiast specjalną karetką do szpitala zapasowego na Wolę, dom izolowano, ponieważ jednak chory jest już w drodze do wyzdrowienia, a badania wskutek tego ograniczono do bakteriologicznych (gdyby był umarł zaadministrowano by mu patologiczno-anatomiczne) przeto wypadek ten uznano jako sporadyczny i nie mający związku z cholerą grasującą w cesarstwie i zaniechano zamiaru ogłosze-

nia Warszawy urzędowo w stanie zagrożonym przez epidemię, jak o tem na razie była mowa.

A szkoda!... Przydałoby się trochę obostrzeń sanitarnych; przydałoby się roztoczenie higienicznych skrzydeł nad ulicznym handlem owocami, który w tej właśnie porze roku najwięcej przybiera rozmiarów. Och! te stare Żydówki skurezone po rogach ulic nad koszykami jabłek, sliwek, gruszek, lub wlokące się z nimi wzdłuż trotuarów w apoteozie swych obłożonych nawet w najsuchszym dzień spodnie i peruk, z których tłuszczy i brud zdają się kapać prosto na te dary Pomony. A te koszyki piastujące w swych uplotach ekstrakty odwiecznego kurzu! a te wagi, nie dość, że w niezgodzie ze skarbami, będące, ale nigdy nie czyszczone! Doprawdy, gdyby tak cały ten konglomerat można było posłać p. Curie-Skłodowskiej, kto wie czy nasza uczona nie wydobylaiby zeń jakiego nowego pierwiastku, którego siła trująca przewyższyłaby wszystkie znane dotychczas toksyny.

Powtarzam, szkoda! Kilka, kilkanaście zasłabnięć cholerycznych przydałoby nam się bardzo! Walka z epidemią jest potężnym społecznym czynnikiem. Wywleka na jaw zaniedbane rany, a w pierwszym linii kwestyę pauperizmu, który zawsze i wszędzie stanowi środowisko zarazy, przedewszystkiem pada jej ofiarą.

Jaskrawego przykładu w tym względzie dostarczyła niedawno Odessa. Dla wytopienia szcurków, tych niezawodnych agentów dżumy, spalono tam wszystkie sklepiki i stragany na placu Przywozowym. I cóż się pokazało?

Niezależnie od szcurków ogień wypłoszył z tego siedliska handlu żywnościowego takie miliardy pehel i pluskiew, że aż włosy stanęły na głowach ojców miasta, (wyjawszy tych, u których doszczętna łysina zapobiegła temu buntowi). I wnet powstał projekt zburzenia domów biedoty przy ulicy Arnaukowej i założenia na tem miejscu skweru, a w ślad za tem zatroskano się o dołę gałganiarzy, których zakaz handlu starzyzną pozbawił środków do życia, no — i jest nadzieja, że Odessa wykuruje parę swoich społecznych wrzodów, które gdyby nie dżuma, toczyły by ją w dalszym ciągu.

A w Warszawie! Aż strach pomyśleć co mogłoby ujawnić takie *antodafe* straganów na placu Broni, albo gruntowna, ale to gruntowna — rewizya naszych hal targowych, że nie wspomnę o wołających wciąż o pomstę do Boga rzeźniach, jatkach i sklepikach spożywczych, szpecących każdą zwłaszcza bocznicę swemi podejrzaniem wnętrzami, z których przez oblepione brudnymi anonsami drzwi zięją na ulicę zmieszane wonie pieczywa, kapusty, kwaśnych ogórków, starej słoniny i przysmażanego na zjeleczonym tłuszczu mięsa.

Ale gorzej od problematycznego widma cholery cięży nad nami coraz twardszy kułak: zaciskająca się pięść rządowej reakcyi. Ma ona w sobie druzgocące i hypnotyczne własności. Jednych mażdży, innych paraliżuje lub usypia. Gdy ugodzi następuje krach, gdy zawiśnie następuje zastój. Najlepsze, najszlachetniejsze usiłowania społeczeństwa, które w dniach wolnościowych dały życie tylu pięknym, pożytecznym instytucjom i stowa-

rzeniu, kureczą się z każdym niemal dniem redukując swą działalność niemal do zera. Po żałośnym pogrzebie Macierzy nastąpił cały korowód trumien, grzebiących nietylko to co żyło, ale co się jeszcze nie narodziło, co ufnie w konstytucyjny inkubator miało prawo oczekiwać przejścia w embryona projektu i ustawy w stan funkcyonującego organizmu.

Oto w tych dniach warszawski urząd gubernialny odmówił (po raz piąty) zalegalizowania Towarzystwa „Uniwersytetu ludowego“ i to nie jak dotąd dla przeszkód formalnych, ale wręcz z powodów zasadniczych. A przecież te powody zasadnicze, na jakie gubernialnemu urzędowi podobano się powołać, są zgoła bałamutne i *ad usum delphini* z artykułów tymczasowych przepisów o stowarzyszeniach przystosowane do instytucyi, która nie miała bynajmniej na celu stać się „wyższym zakładem naukowym“, lecz jedynie dbać miała o zapewnienie ciągłości wykładów z różnych dziedzin wiedzy. Trzeba być ślepy, żeby tej różnicy nie widzieć. Ale urząd gubernialny ma tak niezmordowanie dniem i nocą otwarte oczy na to, co się u nas dzieje i nie dzieje, zwłaszcza tam, gdzie zachodzi podejrzenie, że polskie dziecko mogłoby się, broń Boże, nauczyć dobrze czytać i pisać po polsku, a jednostka dorosła mogłaby znaleźć, Chryste uchowaj, jakieś kulturalniejsze spożytkowanie wolnego czasu, niż w iluzjonach i kabarecie, że nie dziw, iż tak spracowany wzrok ulega chwilowym kataraktom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

liła w dalszym ciągu do referatu: krajowy szpital powszechny we Lwowie p. Battaglii; krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie p. Petruszewiczowi; wydatki na podniesienie różnych gałęzi gospodarstwa krajowego i na włości rentowe p. Stefczykowi; pensje emerytalne, zaopatrzenia i dary z łaski p. Battaglii; sprawozdanie Wydziału krajowego o restauracji zamku na Wawelu p. hr. Pinińskiemu.

W ten sposób wszystkie referaty w komisji budżetowej zostały uchwalone. Pozostaje jeszcze wybór generalnego sprawozdawcy budżetu.

Komisja szkolna przydzieliła do referatu ze sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1908/9 część o szkołach średnich p. Halbanowi; część o seminariach nauczycielskich p. Stanisławowi Henrykowi Badenemu; część o szkołach ludowych p. Adamowi; część o budowie szkół p. Długoszowi; część o nauce dopełniającej p. Wasungowi; sprawozdania Wydziału krajowego z projektem zmiany ustawy o przenoszeniu gmin do wyższej klasy plac nauczycielskich p. Stanisławowi Henrykowi Badenemu; sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielaniu zaliczek na płace nauczycielom szkół ludowych p. Wasungowi.

Ban Tomaszycz.

Ban dr. Tomaszycz zdecydował się na krok dotąd niepraktykowany w Chorwacji, stanął mianowicie d. 25 b. m. przed wyborcami w Osieku (Esseg), aby wyjaśnić im swój program i swe zamiary.

Wystąpienie to jest dalszym ciągiem konfliktu bana z koalicją serbsko-chorwacką, która chciała na nim zyskać „uśmiech grzechów poprzednika”. Konflikt wybuchł był, jak wiadomo, z powodu żądania koalicji, by usunięto z urzędu szefa sądownictwa krajowego. Koalicja sama przyznawała, że czyniąc to żądanie, przekracza granice kompetencyjne większości sejnowej — nie mniej jednak trwała przy swym żądaniu. Wobec tego ban podał się do dymisji, ale Monarcha nie przyjął jej, wówczas dr. Tomaszycz zatwierdzony został w swej godności na nowo i otrzymał polecenie przedłożenia nowych propozycji. Próby pojednania z koalicją nie przyniosły i tym razem skutku. Musiało więc nastąpić rozwiązanie Sejmu. Chorwackie stronnictwa koalicyjne wystąpiły z programem, który nie uzyskał zgody bana. Program opierał się wprawdzie na stanowisku ugody z Węgrami, (co było już znacznym postępem, gdyż jeszcze w r. 1906 program koalicji skierowany był

przeciw ugodzie), ale sformułowanie tego właśnie punktu nie było, ani dość dokładne, ani nawet zręczne. Przytem program domagał się zjednoczenia wszystkich krajów Monarchii, w których przemieszkiwa ludność chorwacka lub serbska, co znowu równało się zamachowi na dualistyczny ustroj Monarchii i jako takie musiało być z całą stanowczością odparte. Ban spodziewał się, że program ulegnie rewizji i zmianie, która umożliwi jego przyjęcie — to wszakże nie nastąpiło.

Na plenarnem posiedzeniu koalicji chorwacko-serbskiej program pierwotny przyjęto bez zmiany.

Zaostrzyło się więc położenie w Chorwacji niepomierznie. Mimo tego oświadczył dr. Tomaszycz w Osieku, że jeszcze i teraz gotów jest pracować z koalicją, jeśli usunie ze swego programu niemożliwość i da rękomię, że radykalne żywioły w jej łonie zostaną pohamowane. Oba życzenia są uzasadnione. Program zawiera żądania niemożliwe, a nawet sprzeczne, co przypisać należy niedojrzałości składowi stronnictw w łonie koalicji. A trudno przecie być równocześnie i stronnikiem rządowym i uprawiać opozycję.

„Podział pracy, zauważył w swej osieckiej mowie ban, jest wszędzie przeprowadzony, przeto musi także znaleźć zastosowanie w życiu konstytucyjnym”. Dla tego też dąży dr. Tomaszycz do zebrania dokoła siebie jednolitej, naprawdę rządowej partii. W koalicji nie brak żywiołów, które mogłyby stać się niejako jądrem nowego stronnictwa. Na nich też ban oprzeć się pragnie wbrew koalicji, a nawet choćby przeciw koalicji. Wybuchnąć będzie musiała zacięta walka wyborcza, jeśli koalicja nie odstąpi od swych żądań i niewiadomo dziś jeszcze nawet, czy doprowadzi ona do stanowczego wyniku.

Po co ta walka? W Chorwacji lud pragnie spokoju dla pracy; niesnasek ma już podostatkami. Trzy lata bezpłodnego sporu dały się ludności dotkliwie we znaki. Jest więc nadzieja, że pokojowy program bana, dający możność celowej pracy, znajdzie w Chorwacji należyte uznanie, zmusi koalicję do pójsicia drogami polityki realnej i tym sposobem zapewni krajowi pomyślniejszy, niż dotąd, rozwój.

Hakki basza w Wiedniu.

W. wezyr Hakki basza w odyssei swej zawadził d. 26 b. m. o Wiedniu.

Pielgrzymkę swą rozpoczął był od Maryenbadu, gdzie w rozmowie z hr. Aehrenthalem mógł stwierdzić zupełną zgodność interesów Austro-Węgier i Turcji. Ale skutek

tej rozmowy był fatalny. We Francji bowiem, dokąd udał się z kolei, obsypano go objawami złego humoru, napomnieniami i przestrojami. W toku rokowań o pożyczkę pojawiły się jakby *ad hoc* ukute pogłoski o zbliżeniu Turcji do mocarstw Europy centralnej — i w rezultacie Hakki basza zrzekł się zaciągnięcia pożyczki we Francji z powodu warunków, jakie mu tam postawiono.

Zdawałoby się, że Francya zadowolona być powinna z zabiegów Turcji o odrodzenie i że zabiegi te poprze, ku czemu pożyczka dawała właśnie sposobność. Stało się inaczej. Uważając rząd ottomański za marnotrawnego syna, Francya pozornie zgodziła się na sfinansowanie pożyczki, stawiając jednakoż żądania, które boleśnie upokorzyły ambicję narodową przybysza. W Turcji też panuje ogólne wzburzenie z powodu, iż w zamian za pożyczkę kilku milionów funtów, Francya pragnęła zaciągnąć parol na samodzielność dłużnika, domagając się kontroli nad finansami. Jeśli za dawnych rządów tureckich ambasadorowie francuscy obsadzali sobie tę, czy ową wyspę w razie niezapłacenia procentów przez Turcję, uchodziło to na conto porachunku między Republiką a rządem absolutnym. Ale dzisiaj stosunki już inne i w Konstantynopolu szczególnie przykre zdumienie wywołała okoliczność, że właśnie Rzplta francuska uznać nie chce tej zmiany. Rozumieją też tam doskonale, że jeśli Francya tak postępuje, dzieje to się gwoli sprzymierzenia jej na Wschodzie. Bo Rosyja musi wydawać się niepożądanym ukrzepieniem nowych stosunków w dzierzawach padyszacha.

Rosyja zawsze dążyła do tego, iżby Turcję przeistoczyć w swego wasala. Ponieważ zaś nie ma carski rząd sposobności do narzucenia swej kurateli bezpośrednio, próbuje więc, czy nie osiągnie tego celu pośrednio z pomocą Francji. Przedewszystkiem zależy Rosyja na tem, by marynarka turecka, za rządów Abdul-Hamida tak gruntownie zniszczona, nie odżyła na nowo.

Rzecz osobliwa: dla Anglii postulatu niezmiernej wagi, by Dardanele pozostały zamknięte; Francya może tylko jak najgoręcej pożądać ekonomicznego rozrostu Turcji we własnym interesie; a jednak oba te mocarstwa dla przypodobania się Rosyji czynią wszystko co możliwe, by tylko przeszkodzić odrodzeniu się Turcji.

W niewesołym też usposobieniu przybył snąć Hakki basza do Wiednia, ale tem przyjemniej zapewne podzielać nam musiała szczerze przyjazna atmosfera, z jaką tam się spotkał. Z otoczenia baszy otrzymały dzienniki wiedeńskie następującą informację: Przyjazd w. wezyra do Wiednia nie ma przed okiem żadnego celu z zakresu polityki ogólnej, żadnego, który mógłby w czemkolwiek dotknąć położenia Europy. Hakki basza nie myśli o

stwarzaniu nowych przymierzy lub konwencji. Gdyby tak było, w. wezyr niezawodnie porozumiałby się również bezpośrednio z berlińskimi mężami stanu. Rzecz jasna, że spotkanie Hakkiego baszy z hr. Aehrenthallem nie zamknęło się w ramach zwykłych rozmów towarzyskich. W konferencji poruszono sprawy obchodzące zarówno Monarchię Habsburską, jak Turcję.

Co do pożyczki, to nie należy jeszcze rokowań z Francją uważać za zerwane, żadna bowiem ze stron obu nie cofnęła się dotąd oficjalnie i stać się może, iż pomimo wszystkiego rokowania zostaną jeszcze podjęte na nowo.

Wiedeń. Wielki wezyr Hakki basza był wczoraj w południe w Akademii terezyńskiej, w której kształcił się w tym roku brat tureckiego następcy tronu. Przy sposobności odwiedzin księcia, zwiedził wielki wezyr cały zakład.

Wiedeń. Dzienniki donoszą, że Hakki basza wczoraj po południu odwiedził hr. Aehrenthala.

KRONIKA.

Lwów, 28 września.

— Kalendarz.

Czwartek (29 września):

Michała Archanioła. — Dadziboga. — Jewfimyj.

Wschód słońca o godzinie 5-22 rano, zachód słońca o godzinie 5-08 po południu.

Piątek (30 września):

Hieronima wyznawcy. — Imisława. — Sofyj m.

Wschód słońca o godzinie 5-24 rano, zachód słońca o godzinie 5-06 po południu.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarzabki, głuszcze i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zające.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— W Kole literacko-artystycznym

(pasaż Mikolascha) w niedzielę, 2 października, koncert znanej śpiewaczki z Krakowa, jednej z najwybitniejszych współczesnych pieśniarek, Eleonory Wawnikiewicz-Tatarezychowej i artysty-śpiewaka z Berlina, ucznia prof. Searne'a, Bronisława Klimczaka, z zaangażowaniem obecnie do „Opery komicznej“ w Berlinie.

Z NIEZNANYCH BOHATERSTW.

(René Grougé: Contes ou Vent. Le Martyr).

Bywają bohaterstwa różnego rodzaju. Bywa bohaterstwo na pokaz i bohaterstwo ukryte, zapoznane, jeżeli nie wydrwione. Tragedya rzeczywistości wstrząsająca, której byłym bezsilnym świadkiem przez przeciąg sześciu miesięcy, jest dowodem, że ta druga forma, więcej niż pierwsza, wymaga potężnej siły ducha.

Przy końcu roku, w którym była wystawa powszechna w Paryżu, zamieszkali w tym samym domu co ja, o piętro wyżej nad moim apartamentem, pewni młodzi ludzie, którzy pobrawszy się niedawno, zaryzykowali cały swój skromny kapitał w przedsiębiorstwie mniej więcej artystycznym owego słynnego wszechświatowego jarmarku i jak utrzymywano, wyszli z tego pozbawieni prawie środków do życia.

Wydawało się jednakże, jakby dobry ich humor nie wiele ucierpiał z powodu tego niepowodzenia. Kochali się otwarcie, szalenie do tego stopnia, że strożka wysmiewała ich, że nie mogą dojsć do czwartego piętra, żeby się nie pocałować w drodze kilka razy.

Zainteresował mnie ten romans. Nie trudno mi przyszło zrobić z nimi znajomość i dowiedziałem się, że on nazywa się... dajmy na to, Andrzej, a ona Gabryela, że pobrali się z sobą zeszłej jesieni, urzeczywistniając ideał doskonałego związku małżeńskiego i drwili sobie z bogactwa, byle tylko móżdżek kochać się przez całe, najdłuższe życie.

Wkrótce stałem się częstym gościem u tej miłej pary małżeńskiej. Proszono mnie nawet na kupa, gdy moja para turkawek pozwoliła sobie na zbytek zostania rodzicami ślicznej dziewczynki, którą nazwaliśmy Zuzanną. A jeżeli używam tu wyrazu „zbytek“, to wcale nie przypadkowo, lecz ze względu na materyjalne położenie moich nowych przyjaciół.

Andrzej zresztą znalazł zajęcie, prawdę

mówiąc, nie zbyt świetne: przez dwanaście godzin dziennie chodził odbierać pieniądze na rzecz pewnego Towarzystwa oszczędności, wchodził na setki schodów, wyczekiwał godzinami, w pogodę lub niepogodę, pod drzwiami ludzi ociągających się z zapłatą, oddawał się, słowem, pracy wcale nie służącej do uszlachetnienia duszy.

Ale co za radość, codziennie, gdy wyczerpany, zabłocony, wracał do swego skromnego mieszkania! Gabryela się śmiała, mała Zuzia się śmiała, Andrzej się śmiał! Całowało się na wszystkie strony. Sam nawet Rothschild zazdrościłby jemu tego szczęścia bez miary!

Dnia pewnego Gabryela weszła do mnie bardzo wzburzona.

— Nie zgadnie pan, jaką wizytę mieliśmy przed chwilą?... Oto jakiś pan chciał nas ubezpieczyć na życie!... Trzeba było słyszeć jego argumenty! Mąż pani wydaje się wątlęj konstytucyjny, nieszczęście szybko nastąpić może i t. d., i t. d.... Wyrzuciłam za drzwi tego złowrogiego ptaka... Bo co do mnie, nie potrzebuję asekuracji... Czy wie pan co bym zrobiła, gdyby Andrzej umarł?... Umarłabym także i zabrałabym z sobą moją córkę: oto tak!

I mówiąc te słowa wpatrywała się we mnie jasnymi swojemi oczami. Czuję, że mówi prawdę.

Niestety!... Pewnego kwietniowego wieczora, niedawno temu, Andrzej wrócił do domu niezdrów: miał klucie w boku, które męczyło go już od kilku tygodni; skarżył się po raz pierwszy na kaszel, z pozoru nerwowo, na który, swoją drogą, zwróciłem już był od dawna uwagę.

— Trzeba pójsć poradzić się doktora! — oświadczyła Gabryela.

Andrzej nie sprzeciwiał się nigdy żadnemu życzeniu żony. Nazajutrz, prosił o urlop, aby pójsć do doktora. Zatrzymałem go na schodach, gdy wracał o zwykłej porze wieczorem.

— I cóż! — zapytałem — widział się pan z doktorem?

— Byłem u czterech!

— Czterech!... I cóż powiedzieli!

— Że jestem stracony...! Suchoty, roz-

winięte zwolna, nieznacznie... Trzeci okres... Najwyżej jeszcze sześć miesięcy... i dobranoc!

Stanałem jak przybity.

— Nie bierz pan tego tak bardzo do serca — czułem się w obowiązku zauważyć. — Doktorzy mogą się mylić... W każdym razie, pamiętaj pan o żonie!

Potrząsnął głową z boleścią.

— Wiesz pan zapewne tak dobrze, jak ja, że ona by się zabiła, gdybym umarł!

— Już mi to powiedziała!

— I pan jej wierzy?

— Wierzę.

Nieszczęśliwy pociągnął mnie pod płomień lampy gazowej, która jedynie oświecała tę scenę niezapomnianą i ścisnącą mi ręce z całej siły:

— Nie chcę, słyszysz pan, żeby Gabryela umarła!... Chcę, żeby żyła dla swojej córki i dla własnego szczęścia... W jej wieku się nie umiera... Pociesza się, zapomina i wychodzi się powtórnie za mąż; ale na to potrzeba, aby zmarły nie pozostawił po sobie żalu... Nie pozostawiaj po sobie żalu...

Wyszedł pospiesznie w górę na schody, pozostawiając mnie zlodowaciałego ze zgrozy...

W dwie godziny później wyszedłem jak zwykle do moich znajomych na górę. Zdawało się, że na pozór nic się nie zmieniło w ich trybie życia. Gabryela żartowała z tego „osła“ doktora, który powiedział jej mężowi: „Niech pan pije mleko i unika zmęczenia!“ tak, jak gdyby mleko mogło zastąpić mięso?

— Oto masz! jedz, mój stary! — zakończyła z uśmiechem młoda kobieta, podając mężowi płat na pół surowo smażonej wołowiny.

Andrzej odsunął talerz z dąsem.

— Nie jestem głodny — rzekł. — Daj mi pokój, nie nalegaj, nudzisz mnie.

— Fe! jakiś ty niedobry!... Ucałuj swoją córkę, aby ci humor wrócił!

Andrzej z ruchem zniecierpliwienia uczynił czego żądała... Wtedy, łezka zabłysła na długich rzęsach Gabryeli... Biedna mała! Był to ostatni wieczór, który spędziłem u moich znajomych.

Od tego czasu, rzeczywistość, harmonia ich pożycia, tak niezmacona dotychczas, ule-

gła zupełnie przeobrażeniu. Bez żadnego widocznego charakteru Andrzeja zmienił się z cierpliwego stał się gwałtownym. Gabryela miała coraz częściej zapłakane oczy i raz czy dwa razy wyznała mi łkając, w zaufaniu, „że ktoś zmienił jej Andrzeja i że trzeba aż trzech lat wspólnego pożycia, aby poznać człowieka“.

Z całym okrucieństwem starałem się zbadać stan tej biednej duszy.

— Czy kochasz go pani teraz mniej? — spytałem.

— O wiele mniej! — zapewniła mnie bez namysłu.

To było okropne!

Nareszcie, tydzień temu, wśród nocy, Gabryela więcej wzruszona niż zmartwiona, zastukała do moich drzwi.

— Kona!... niech pan idzie, prędko! — zawołała.

Konał rzeczywistość, cały biały na białym łożku, w którego deski walił pieścią, jakby w złości.

— Co też on nie wyrabia!... — szepnęła mi młoda kobieta do ucha, gdy Andrzej uparcie zamykał powieki.

Skorzystałem z chwili, w której Gabryela weszła do sąsiedniego pokoju, żeby ująć ręce konającego.

— Andrzej! Andrzej! — rzekłem to-nem wymówki. — A twoja żona?

Obrócił z wolna głowę ku mnie, spojrział szklanym wzrokiem z pod przymkniętych powiek i wysilając się na gorzki uśmiech:

— Jestem znakomitym aktorem, nie prawdaż? — szepnął.

— Ależ — zauważyłem wychodząc z siebie — ty jej tortury zadajesz!

— Lepsza tortura sześciomiesięczna niż całego życia... Gabryela... Zuzia... ubóstwiałam obie... Nie powiedz im tego nigdy... nigdy...

Odetchnął głęboko. I już go nie było.

Trzy miesiące minęło po tem zakończeniu dramatu... Gabryela oswobodzona od swego tyraństwa, zaczyna uśmiechać się do życia... Uszanuję ostatnią wolę mężennika: Moja młoda znajoma nie dowie się nigdy, jakimu poświęceniu, jakimu bohaterstwu zawdzięcza ten uśmiech.

— **Ankieta w sprawie galicyjskiego Banku handlowego** odbyła się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej.

W ankiecie wzięli udział między innymi: prezes Koła polskiego dr. Głabiński, wiceprezes Czajkowski, członek Wydziału krajowego dr. Jahl, posełowie dr. Halban, dr. Brandowski, dyrektor Banku krajowego dr. Zgórski, dyrektor Kasy Oszczędności dr. Stroynowski, dyrektorowie Banku przemysłowego dr. Szarski i Karłowski, dyrektor filii krakowskiego Towarzystwa wzaj. kredytu Bol. Lewicki, dyrektor Ciompa, z ramienia Tow. kupców i młodzieży handlowej prezes Halski i wiceprezes Aleks. Lewicki i w. i.

Obrazy ankiety zajął dyrektor Bol. Lewicki, kreśląc genezę Banku.

Powstający „Galicyjski Bank handlowy“ obok celów wspólnych wszystkim bankom, przyjął jako cel wszelkiego rodzaju pośrednictwo w handlu importowo-eksportowym członków, jakoteż prowadzenie interesów oznaczonych w tym statucie, dla podniesienia zarobku i gospodarstwa swoich członków ku wspólniej korzyści i na rzecz tychże, prócz tego powstavil sobie za zadanie udzielanie pożyczek kupcom i przemysłowcom na ich kredyty osobiste, lub na wartość szacunkową ich składu towarów.

Dyrektor B. Lewicki skreślił znaczenie takiego Banku u nas i konieczność założenia takiej instytucji, poczem wywiązała się na ten temat dyskusja, w której zabierali głos pp.: Aleksander Lewicki, dr. Hofmokl, Krzysztofowicz i Szezezanowski.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zamknął obrady.

W najbliższych dniach odbywać się będą konferencje organizacyjne i odbywać się będzie w dalszym ciągu subskrypcja. Dotychczasowa dochodzi już sumy pół miliona koron.

— **Poświęcenie nowego gmachu skarbowego w Samborze.** Dnia 22 września b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu w Samborze, wystawionego przez Rząd na pomieszczenie Dyrekcji okręgu skarbowego, ewidencji katastru podatku gruntowego i urzędu podatkowego. W uroczystości wzięli udział reprezentanci miejscowych władz i urzędów państwowych i autonomicznych, wojskowości i obywatelstwa, a nadto delegat krajowej Dyrekcji skarbu radca skarbu Bartoszewski w asystencji komisarza skarbu Feldtmanna. Obecni byli P. Prezydent sądu obwodowego radca Dworu Gołkowski, kierownik starostwa radca Namiestnictwa Kieszkowski, Wiceprezydent sądu obwodowego dr. Jakubowski, Wiceprezes Rady powiatowej radca Cesarski ks. Kulisch, dyrektorowie miejscowego gimnazjum i seminarjum nauczycielskiego, naczelnik sądu powiatowego, burmistrz adwokat dr. Steuermann, oraz dyrektor okręgu skarbowego w Samborze starszy radca skarbu Tyrka z całym personalem koncepcyjnym i innymi urzędnikami Dyrekcji, wreszcie wiele innych osób.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 11 przed południem poświęceniem ubikacji nowego budynku przez duszpasterzy obu obrządków katolickich, którzy dokonali go w asystencji młodszego duchowieństwa. Po odprawieniu modlitw przemówili obydwa duszpasterze, podnosząc w swoich przemowach, że myślą przewodzi religii chrześcijańskiej jest nie tylko sprawiedliwość i wyrozumiałość dla bliźnich, lecz także pobłażliwość i że zasady te powinny kierować urzędnikami, którzy będą pracowali w nowym gmachu, a praca ich wyda pożądane owoce dla kraju i społeczeństwa.

Po następnych przemówieniach delegata krajowej Dyrekcji skarbu rady Bartoszewskiego i dyrektora Tyrki odbyło się w pięknie udekorowanych salach nowego gmachu śniadanie dla uczestników uroczystości, przy którym wzniesiono szereg toastów. Wśród nich wyróżniły się przemówienia rady Kieszkowskiej i katechety miejscowego seminarjum nauczycielskiego ks. Makowca. W czasie śniadania odczytano też telegram gratulacyjny P. Wiceprezydenta krajowej Dyrekcji skarbu dr. Stanisława Szlachetkowskiego. Nowy gmach skarbowy w Samborze, monumentalna budowla z polerowanej cegły w stylu Odrodzenia, w którym uwzględniono również motywy rodzime, wybudowany został na podstawie planów wypracowanych przez radcę ministerjalnego w Ministerstwie robót publicznych p. Franciszka Skowrona. Budynek ten odpowiadający wszelkim warunkom higieny i komfortu, posiada instalację elektryczną, wodociąg i znaczną ilość ubikacji obszernych, widnych i przewiewnych. Budowę wykonała lwowska firma budowlana inż. Antoniego R. Fleischa pod kierownictwem radcy ministerjalnego Skowrona; lokalnym kierownikiem budowy był inżynier p. Tabeński.

— **Wiec w sprawie drożyny.** Wczoraj wieczorem odbył się w sali Rady miasta Krakowa wiec urzędników, nauczycieli i profesorów krakowskich w sprawie drożyny pod przewodnictwem prezesa Związku ekonomicznego, dyrektora poczty p. Bilińskiego. Przybyło blisko 500 osób, w tem prezydium miasta, wielu radnych i posłów.

Po kilkudziesięciu przemówieniach uchwalono późno w nocy następujące rezolucje:

I. Wiec uchwała celem złagodzenia drożyny mieszkani. 1. odnieść się do Izby

handlowej w Krakowie, aby przez odpowiednie czynniki ułatwiła fabrykantom materiałów budowlanych w innych krajach koronnych Monarchii, n. p. na Szlasku i Morawach, import tych materiałów do kraju i w ten sposób rozszerzyła rynek ich zbytu w Krakowie, 2. odnieść się do zarządu gminy Krakowa o zbudowanie własnych cegielni, jako regulatora ceny cegły i o sprzedaż cegły stowarzyszeniom, o bliczoną na spekulację, podobnie jak gmina od kilku lat postępuje ze sprzedażą węgla miejskiego; 3. odnieść się do władz centralnych krajowych, zarządu gminy i większych instytucji finansowych w Krakowie, aby budowały na swój rachunek domu dla personalu swego i wydzierżały je za umiarkowanym cennikiem według systemu praktykowanego w Niemczech, a po części i w Budapeszcie; 4. odnieść się do Rządu, aby celem pomieszczenia swych urzędów, jakoteż wszelkich instytucji rządowych budował we własnym zarządzie domy, a nie wynajmował ich od właścicieli prywatnych i nie zmniejszał w ten sposób, jak dotąd, podaży mieszkań w Krakowie.

II. Celem złagodzenia drożyny mieszkani wiec uchwała: 1. odnieść się do Rządu z prośbą o wyjednanie 50 procent zniżki taryfy kolejowej dla importu mięsa do Krakowa analogicznie do tego, jak to Rząd uczynił dla miast Wiednia i Pragi; 2. skłonić zarząd gminy i odnieść się do posłów m. Krakowa, by wspólnymi siłami nakłoniły Rząd do zezwolenia na import mięsa zamorskiego; 3. analogicznie do zniżki frachtu kolejowego uprosić zarząd gminy, aby uwolnił odbiorców mięsa importowego na czas drożyny od opłaty akcyzy; 4. odnieść się do posłów m. Krakowa i zarządu gminy o wyjednanie u Zarządu kolei odpowiednich kredytów na urządzenie wozów z odpowiednią wentylacją dla transportu mięsa zamorskiego do Krakowa; 5. poczynić starania u Rządu i ciał prawodawczych o otwarcie granic dla importu i bydląt żywego z innych państw, jak Rumunii i Rosyi bez ograniczeń, tak co do ilości, jak i czasu; 6. wyjednać u tych samych czynników zniesienie cła od mięsa importowanego.

— **Dyrekcja szkoły przemysłowej uzupełniającej żeńskiej im. Mickiewicza** zawiadamia, że rok szkolny rozpocznie się dnia 2 października b. r. nabożeństwem, które odbędzie się w kościele katedralnym o godzinie 8 rano.

Nauka odbywać się będzie 3 razy w tygodniu a mianowicie: w niedzielę przed południem, a w poniedziałek i w środę po południu, od godz. 3—6, względnie 7 wieczorem.

Aby dziewczęta, uczęszczające do tej szkoły jeszcze lepiej przygotować do życia, wprowadzona została do planu nauki obok nauki religii, języka i historii Polski, rysunków zastosowanych do robót ręcznych kobiecych, wiadomości handlowo-przemysłowych, gospodarstwa domowego i higieny, także nauka kroju i szycia sukien, tak potrzebna wszystkim kobietom, na jakimkolwiek znajdują się stanowisku.

Na wszystkie trzy kursy, t. j. na kurs przygotowawczy, oraz kurs I. i II. tej szkoły zapisywać się można w kancelarii szkolnej (ul. Teatralna boczna 15) codziennie rano od godz. 8—1, oraz po południu w poniedziałek i w środę od godz. 4—6. Nauka jest bezpłatna.

— **Koncert spacerowy i bezpłatne rozlosowanie dzieła sztuki** (obraz lub rzeźba) odbędzie się jutro, we czwartek, w pałacu sztuki na powystawowym placu.

Na „Powszechną wystawę architektury, malarstwa i rzeźby polskiej“ nadeszły jeszcze nowe dzieła: Rozwadowskiego, Rychter-Janowskiej, Sichulskiego, Tetmajera, Augustynowicza, Wygrzywańskiego, Radziszewskiego, Fabiańskiego, Penziasa, Glasnera, Rygiera i innych, oraz przepiękną rzeźbą Lewandowskiego, własność Najj. Pana p. t. „Zaklęta królowna“; prócz tego przybyło również wiele pięknych projektów architektonicznych i kilka nowych kilimów z Zakopanego, ze znanej fabryki „Kilim“, pozostającej pod artystycznym kierownictwem artystów malarzy.

Salę wystawową oświetlone są codziennie od godziny pół do 5 do godz. pół do 8 wieczorem.

— **Poświęcenie bursy grunwaldzkiej** Tow. „Szkółki ludowej“ przy ul. Zielonej odbędzie się dnia 16 października b. r.

— **Towarzystwo pedagogiczne** odbędzie walne zgromadzenie dziś, we środę, o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa nauczycieli przy ul. Friedrichów 1. 5.

— **Z Kasywa urzędniczego.** W sobotę, 1 października b. r., o godz. 8 wieczorem przedstawienie magiczne z nader urozmaiconym programem. Na zakończenie tańce.

— **Z «Gwiazdy».** Wieczór św. Michała przy orkiestrze wojskowej odbędzie się w sobotę, 1 października. Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp za zaproszeniami.

— **Kościół św. Jerzego na Wawelu.** Przy kopaniu rowów na założenie rur wodociagowych na dziedzińcu szpitala garnizonowego od strony Wisły natrafiono na fundamenta, a raczej dolne części murów kościoła św. Jerzego. Mury te przykryte były tylko cienką warstwą ziemi, mają grubości 1 m. 70 cm.,

wykonane z kamienia łamanego wapiennego, mieszanego z cegłą. Odnalazł się również ciosowy cokół z kamienia wapiennego o profilu gotyckim. Wynika z tego, że dawny teren podwórca z czasów polskich był w tym miejscu przynajmniej o meter niżej, a dopiero za czasów austriackich, po zburzeniu kościoła, został nadsypany. Na podstawie dawnych planów Wawelu z XVIII i początków XIX w. okazuje się, że odnalezioną została obecnie część południowej ściany kościoła. Na planach sytuacyjnych wyżej wspomnianych, plan kościoła rysowany jest tylko w przybliżeniu. Dalsze odsłonięcia fundamentów nie mogą być obecnie wykonane, gdyż część wzgórz Wawelu, gdzie znajduje się szpital garnizonowy, zajmuje jeszcze wojskowość; w przyszłym dopiero roku, gdy wojskowość odda budynki te krajowi, kompletne badania będą mogły być przeprowadzone. Odkrycie to i przekonanie się jak wysoko teren został nasypany, daje rękojmię, że nie tylko fundamenty, ale i cokoły wszystkich budynków z polskich czasów, które znajdowały na wzgórzu Wawelu, będą odnalezione.

— **Badanie bakteriologiczne** treści jelit Paraszki Dubyny w Czerniejowie (pow. stanisławowskiego) oraz Marty Bilewskiej (pow. wawolwce (pow. buczackiego) wykluczyło obecność wibryonów cholerycznych.

— **Cholera.** W aresztach sądu powiatowego na Leopoldstadt w Wiedniu umarł wczoraj jeden z więźniów wśród objawów podejrzanych. Obdukcya zwłok zmarłego więźnia wykazała jednak, że przyczyną śmierci nie była cholera.

Fizykate miejski w Bernie morawskim donosi, że badanie bakteriologiczne wydzielin zmarłego robotnika kolejowego Schroma w Julianowie dotychczas wydało wynik ujemny. Do wieczora badanie nie było jeszcze ukończone.

Departament sanitarny Namiestnictwa morawskiego wydał komunikat, stwierdzający, że ani w Julianowie (Julienfeld), ani gdzie indziej w powiecie nie było, oprócz stwierdzonego bakteriologicznie wypadku co do Jana Jelineka, żadnego wypadku zaskabnięcia na cholere. Robotnica Neugebauer, którą w poniedziałek po południu sprowadzono do szpitala jako podejrzaną o cholere, wyzdrowiała zupełnie do wieczora.

Według komunikatu węgierskiego ministerstwa spraw wewnętrznych badania bakteriologiczne 11 wypadków podejrzanego zaskabnięcia wykazały, że w 8 wypadkach chodziło o cholere azjatycką.

W szpitalu Gebharda w Budapeszcie umarł wczoraj niejaki Józef Koekey, którego kilka dni temu przywieziono do szpitala. Obdukcya zwłok stwierdziła cholere, jako przyczynę śmierci.

Wczoraj przywieziono do szpitala 9 osób, które zachorowały wśród podejrzaných objawów, ale u żadnej nie stwierdzono cholery.

W szpitalu Gebharda w Budapeszcie zmarli wczoraj wieczorem nadto na cholere Józef Gulyas i Józef Nowot, którzy zarazili się na prowincyi.

W jednym z wozów tramwajowych w Budapeszcie zachorowała wczoraj wśród podejrzaných objawów pewna 7 letnia dziewczynka. Jadące tym wozem osoby w popłochu wysiedli. Wóz poddano dezynfekcyi. Dziewczynkę ową omdlałą przewieziono do szpitala.

Z Paks, na Węgrzech donoszą: Córka zmarłej w sobotę na cholere Taligowej, pani Richterowa, zachorowała przed upływem 5 dniowego okresu „inkubacyjnego“ wśród objawów cholery i walczy z śmiercią. Wydano zarządzenia zapobiegawcze celem niedopuszczenia do rozszczenia zarazków.

U marynarza, który przybył na holenderskim parowcu z Petersburga do Kopenhagi i przed dwoma dniami zachorował, stwierdzono przy pomocy badań bakteriologicznych cholere azjatycką.

Komitet miejskiego biura higieny w Rzymie oznajmia, że w Rzymie nie było nowego wypadku cholery, ani też podejrzanego zaskabnięcia. Doniesienia dzienników są mylne. Z trzech osób, które w ostatnich dniach zachorowały, jedna wyzdrowiała, a dwie mają się lepiej.

W ostatniej dobie było w Neapolu pięć zaskabnień, a 3 wypadki śmierci na cholere, w prowincyi neapolitańskiej 3 zaskabnięcia i 1 wypadek śmierci; w Bari stwierdzono jeden wypadek cholery z śmiertelnym wynikiem, w prowincyi Bari nie zgłoszono żadnego wypadku.

Dzienniki petersburskie przynoszą zestawienie statystyczne o szerzeniu się epidemii cholery w Rosyi. W ostatnim tygodniu zachorowało w gubernii bakińskiej (Kaukaz) 55 osób, z tego zmarło 46. W gub. kazańskiej zachorowało 262, zmarło 131. W gub. mińskiej zachorowało 50, zmarło 12. W gub. poltawskiej zachorowało 30, zmarło 24. Równie niekorzystnie przedstawiają się cyfry z innych gubernij.

W czasie od 11 do 17 września b. r. w całej Rosyi zachorowało na cholere 4412 osób, zmarło zaś 2071. Od chwili wybuchu epidemii było 191.076 zachorowań, 88.713 zaś wypadków śmiertelnych.

Sekretarz ambasady niemieckiej w Peter

burgu zachorował w tych dniach na cholere. Pozostawiono go pod obserwacyą w domu.

— **Uciezka więźnia.** Z gmachu prokuratorji Państwa zbiegl onegdaj zajęły tam sprzątaniam biur więzień Bronisław Mundzikiewicz, odbywający karę jednorocznego więzienia.

— **Nieostrożna jazda.** Woźnica Michał Kościół, jadąc wczoraj szybko ulicą Wilczków, najechał na Maryę Wróblewską, która dostawczy się pod koła wozu, odniosła znaczne obrażenia. Ranną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

— **Kronika policyjna.** Do mieszkania Romana Wasyliszyna przy ul. Skrzyńskiego 1. 8 włamał się wczoraj złodziej i skradł garderobę, złote kolczyki z turkusami, srebrny damski łańcuszek do zegarka, złotą obrączkę i harmonię.

— **Przypadkowy postrzał.** Na stacyę ratunkową przywieziono wczoraj robotnika cegielnianego, Jana Mironowa, któremu kula rewolwerowa urwała dwa palce. Powiedział on, że na cegielni przy ul. Zielonej bawili się robotnicy rewolwerem i przypadkiem broń wypaliła.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj po południu na ul. Krupiańskiej kopnął koń woźnicę Franciszka Sikorskiego i złamał mu prawą nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala powszechnego.

— **Pożar ropy.** Za rogatką Żółkiewską na pomocniczym torze kolejowym wybuchł wczoraj po południu pożar. Zajął się mianowicie cysterna ropy naftowej, zdaje się skutkiem nieostrożności jednego z robotników, który zapalił papierosa i w ten sposób spowodował eksplozję. Na miejsce wyruszył tren pożarny i zarządził akcyę ochronną innych cystern, bo tę, która już płonąła nie podobna było ugasić.

— **Za rabunek i pobicie.** Policya aresztowała Władysławę Kranowską za to, że w ul. Piekarskiej napadła na Justynę Buczykównę, pobiła ją do krwi, a potem przy pomocy swoich koleżanek weciągnęła ją do sieni, tam dalej biła i wydarła jej z kieszeni 14 koron.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Wiedniu, Wilhelm Smoluchowski, radca Dworu, b. sekretarz gabinetowy, w 84 r. życia. Ś. p. Zmarły był ojcem dr. Maryana Smoluchowskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego.

— **Międzynarodowy kongres fizyologów** rozpoczął d. 26 b. m. obrady w Wiedniu. Prezydent kongresu radca Dworu Exner zajął obrady dłuższą przemową, poczem P. Minister oświaty hr. Stürgkh powitał zebranych imieniem Rządu, a burmistrz dr. Neymayer imieniem m. Wiednia.

Z kolei prof. Richet (Paryż) wygłosił rzecę o tzw. „nauce humoralnej“ w fizjologii. Dzisiejsza fizjologia uważa chemiczny skład soków ciała za podstawę wszystkich zjawisk biologicznych. Niema w tem nowego. Nauka o solach ciała należy do bardzo dawnych, ale przed poznaniem chemii, błąkała się na manowcach. Dopiero Lavoisier, wykazawszy, że życie jest chemicznym fenomenem, dał fizjologii nowe podstawy. Wielkie odkrycia nowożytnej medycyny powstały na tle badań procesów chemicznych, a nie form. Obecnie fizjologia przechodzi na pole chemii istot nieważkich. Zajmowała się dotąd fizjologią gatunków, a teraz przyszedł kolej na fizjologię indywidualną. Nietylko psychologizm, lecz także pod względem humoralnym jest każdy człowiek osobnym dla siebie światem.

Po południu odbył się szereg prelekcji w 4 sekcjach.

Członków kongresu obdarzyło Ministerstwo oświaty piękną plakieta.

— **Spadek po Kainzu.** Zmarły niedawno temu w Wiedniu Józef Kainz, artysta dramatyczny, pomimo że pobierał za 6 miesięcy w wiedeńskim Burgteatrze około 100.000 kor., a za występy zarabiał drugie tyle — został ubezpieczony na 50.000 kor. tak, jego żona otrzymała razem 110.000 kor. Bibliotekę Kainza oceniał na 40.000 kor. Pozostał także po Kainzu obraz Van Dycka, za który dawano mu 50.000 kor.

— **Morderstwo.** Z Brodiny na Bukowinie donoszą: W niedzielę, dnia 25 b. m., o godzinie 8 wieczorem strzelił nieznanymi dotychczas złozyńca przez okno do siedzącego w domu 34 letniego gospodarza Wiktora Chotiana. Kula, przebiwszy lewą stronę serca u Chotiana, spowodowała po kilku minutach jego śmierć.

— **Katastrofa budowlana.** Podczas budowy filii Banku handlowego w Nagy Michaly zawalił się wczoraj mur. Gruzy zasypały 6 robotników. Dwu z nich jest śmiertelnie rannych.

— **Morderstwo.** Z Budapesztu donoszą: W hotelu „Austria“ zamordowano wczoraj jakąś kobietę. Przybyła ona onegdaj do tego hotelu w towarzystwie niejakiego Ludwika Arwela, który zameldował ją jako żonę. Arwel wyszedł wczoraj rano z hotelu i dotąd nie wrócił. Po jego wyjściu służba hotelowa znalazła kobietę, która z nim przybyła, nieżywą.

— **Pogrzeb s. p. Jana Gebethnera,** szefa firmy księgarskiej Gebethner i Wolff, odbył się w Warszawie w niedzielę przy nader licznych udziałach świata literacko-artystycznego i handlowego Warszawy. Wyprowadzenie zwłok

z kościoła poprzedziły śpiewy chórów Opery. Ks. pastor Loth pożegnał zmarłego piękną mową, podnosząc jego zasługi jako człowieka spełniającego swój obowiązek społeczny. Orszak żałobny w drodze na ementarz poprzedzała szkoła im. Wróblewskiego w komplecie, za trumną zaś podążała młodzież szkoły Konopczyńskiego, zamknęła wreszcie pochód żałobny specjalna platforma z wieńcami. Od rogatek włoskich trumnę ponieśli na ramionach współpracownicy księgiarscy do grobu rodzinnego, gdzie chór Opery pożegnał zwłoki hymnem pogrzebowym Mendelsohna i chorąłem Troszla.

Napad bandytów w Częstochowie. Onegdaj, jak już pokrótce donosiliśmy w telegramach, o godz. 11 rano wracał z Banku do fabryki kapeluszy — kasyer tej fabryki p. H. C. — w towarzystwie robotnika M. Gólski z podjętymi w Banku rb. 1300.

Na ul. Ogrodowej otoczyło ich nagle 4 bandytów, którzy zabrali p. C. wszystkie pieniądze fabryczne i jego własne, oraz dowody osobiste. Na krzyk p. C. przechodnie puścili się w pogon za uciekającymi bandytami, którzy biegnąc ostrzelali się. Przechodzący wówczas 4 żołnierze zaczęli także ścigać uciekających. Bandyci w czasie ucieczki rozerwali worek z monetą zdawkową w ogólnej sumie rb. 305 i te pieniądze porzucili. Przechodnie zaczęli zbierać pieniądze, a bandyci korzystając z tego, zaczęli uciekać w stronę Zawodzia. Tymczasem z fabryki kapeluszy zatelefonowano do cyrkułu o napadzie. Z cyrkułu wysłano 2 konnych stójkowych, którzy dopędzili uciekających w pobliżu Zawodzia. Bandyci bowiem uciekając, na drodze spotkali jakiś wóz i pod groźbą rewolwerów zmusili woźnicę do mileżnicy, a sami wsiedli na wóz i odjechali, strzelając. Do konnych stójkowych przyłączyło się jeszcze dwóch pieszaków z rewolwem na czole. Bandyci ujrzawszy, że ich dopędzają, zeskoczyli z wozu, skryli się za wiegiel domu i dobywszy mauzerów zaczęli strzelać do stójkowych. Po 8 minutowej ułameczce stójkowi, nie mogąc się zbliżyć do bandytów, bo ci mieli mauzery, a oni tylko browningi, cofnęli się. Bandyci skorzystali z tego, wsiedli na wóz i zbiegli bezkarnie. W czasie strzelania raniono kilkuletniego chłopca.

Były prezydent Kowna—zebrańcem. Na przechodzącym przez tor kolejowy pod Wilnem nieznanego zebrańca najechał pociąg. Koła pociągu odciąły mu prawą nogę powyżej kolana. Poszkodowanego odwieziono do szpitala kolejowego. Śledztwo ujawniło, że przechodzący jest dymisyonowany radca kolejalny, b. prezysent m. Kowna, 70-letni Wasilij Grundman, z braku środków do życia zajmujący się zebrańcem.

Echa krwawych rozruchów w Berlinie. Podczas poniedziałkowych rozruchów w dzielnicy Moabit w Berlinie próbowano uwolnić aresztowanych, zamkniętych w strażnicy 84 rewiru policyjnego. Policja dobywszy broń odparła napastników. Do godz. 2 w nocy było 38 policjantów niezadowolonych do służby skutkiem obrażeń od różnych pocisków, jak kamieni i t. p. Wczoraj rano znaleziono w pewnej kamienicy policjanta nieprzytomnego. w połamanym hełmie, z rozbitym głową. W nocy opatrzono go 22 osobami, w których trzy miały rany postrzałowe, a reszta rany od uderzeń szablami.

Kronika zagraniczna.

Tragiczny zgon awiatora. Awiator Chavez, który przeleciał zwycięsko na aeroplanie nad Simplonem, przy wylądowaniu w Domodossola uległ ciężkiemu wypadkowi, łamiąc obie nogi, zmarł tam wczoraj.

O ostatnich chwilach jego życia donoszą następujące szczegóły:

Brat Chaveza przybył wczoraj w południe z Paryża do Domodossola. Powitanie obu braci było wzruszające. Wnet potem rozpoczęła się u chorego agonia. Silna natura zmagająca się ze śmiercią. Kilkakrotnie mniemano, że Chavez już skonał, lecz on budził się znów, wołając: „Jeszcze nie umieram“. Lekarze zarządzili inhalacje, wskutek czego chory uspokoił się; wkrótce jednak nastąpił krótki przyspieszony oddech, rżenie, które stawało się coraz powolniejsze. Niebawem Chavez zakończył życie. Zgon nastąpił o g. 3 po południu skutkiem paraliżu serca.

Na wiadomość o śmierci Chavez zaniechano wczoraj w Medyolanie lotów.

* Piąty międzynarodowy kongres ginekologów w Petersburgu wczoraj zakończył obrady. Następny odbędzie się w r. 1912 w Berlinie.

* Pierwszy wszechrosyjski zjazd górniczy i metalurgiczny odbył się w tych dniach w Jekaterynosławiu. Wyszuchano 51 referatów. W zjeździe uczestniczyło 440 osób. Została wybrana komisja celem organizowania nowych zjazdów. Następny zjazd jest projektowany na 1912 roku w Petersburgu.

* Z awiatyki. Podczas wczorajszego lotu na odległość z Trewiru do Metz pilot Jeani, który wzniósł się w Trewirze o godz. 3 min. 50 po południu, przybył do Metz o godz. 5 min. 45, leciał w wysokości 500 metrów i

wylądował łatwo o godz. 6 min. 8 wieczorem. Publiczność przerwała kordon i urządziła Jeaniu owację. Na pokładzie aeroplanu jechał też pewien rumuński oficer, jako pasażer. Lotnik Thelen, z którym leciał razem pewien porucznik, wylądował tuż po godz. 5 koło Grevemacher, wzniósł się jednak ponownie i powrócił na pole wlotu w Trewirze.

Balon aeroklubu w Petersburgu do-tarł po 14-godzinnym locie do obszaru Dońskiego w pobliżu morza Azowskiego. Najwyższe wzniesienie się wynosiło 5500 metrów.

Z Bukaresztu telegrafują: Księżę Jerzy Bibesko przeleciał wczoraj na aeroplanie Bleriota przez Dunaj w 5 minutach. Osiągnął wysokość 300 metrów. Tłum urządził mu owację.

* Niemiecki dyplomata podpalaczem. W Genewie aresztowano onegdaj b. sekretarza ambasady niemieckiej w Petersburgu, Ryszarda Balla, pod zarzutem zbrodni podpalenia.

* Zagadkowe mordestwo. W Katowicach znaleziono wczoraj zwłoki dwu chłopców; w wieku 10 i 11 lat z poderżniętymi gardłami.

* Katastrofa na morzu. W porcie w Sebastopolu pewna łódź podwodna zderzyła się onegdaj z szalupą parową. Ta ostatnia zatonała. Jeden marynarz zginął.

* Wielki dziennik polski w Petersburgu wydawać podobno zamierzają posel do Duni rosyjskiej gen. Babiański i b. posel do pierwszej Duni „wyborzanin“ Lednicki. Obaj, jak wiadomo, są postępowcami polskimi, formalnie zaś należą do stronnictwa „kadetów“.

Notatki literacko-artystyczne.

Lumir. „Ostatni grom“. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki. 1910.

„Dwie siły“. Studium przez Emilię z T... E... Kraków. Gustaw Gebethner i Spółka. 1910.

(z. s.) Broszury powyżej wymienione ukazały się w druku już po śmierci zmarłego przed paru tygodniami w Krakowie W. Eysymonta (Lumira), ziemianina wołyńskiego, autora kilku mistycznych poematów. Pierwsza, zatytułowana „Ostatni grom“ jest elegią napisaną na zgon ukochanego brata, który przeniósł się do wieczności w 1904 r. W drugiej, pod nagłówkiem „Dwie siły“, wydał nieboszczyk studium filozoficzno-teologiczne matki swojej Emilii z Terleckich Eysymontowej, zgasłej przed kilku laty w mającności własnej, w powiecie owruckim na Wołyniu.

(j. pietrz.) **Natalia Gąsiorowska.** „Historia Zakonów w Polsce“. Nakładem księgarni M. Arcta. Warszawa 1910. Praca p. Gąsiorowskiej należy do lepszych publikacji historycznych, jakie pojawiły się w ostatnich czasach. Nakładem M. Arcta. Jasność stylu, przedmiotowość w opracowaniu tematu—oto zalety tej książki. Autorka podaje historię Zakonów, ich znaczenie dla Polski, charakterystykę działalności, właściwości reguły i sposób jej zachowywania. Dla ścisłości historycznej zaznaczyć jednak należy brak w dziełku p. Gąsiorowskiej choćby wzmianki tylko o Zakonach tak znacznych w dziejach Polski, jak Zakon Zmartwychwstańców i Bazylianów, z których pierwszy w czasach porzoborowych, a drugi w prowincjach uchwieńskich Rzeczypospolitej odegrał niemałą rolę.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie. We środę, po raz drugi, w „W sieci“, komedia w 4 aktach J. A. Kisielewskiego. We czwartek o godzinie 3:30 po połud. po raz 44-ty „Manewry jesienne“, operetka w 3 akt. Imre Kalmana. We czwartek, o godzinie 7:30 wieczorem po raz 4-ty „Tajfun“, sztuka w 4 aktach M. Lengyela. W piątek, po raz drugi, „Ostatnie spotkanie“, komedia w 6 odsłonach J. A. Kisielewskiego. W sobotę, wyjątkowo o g. 3 po połud. dla młodzieży szkolnej „Hamlet“, tragedia w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem w roli tytułowej. W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem po raz pierwszy w bież. sezonie „Madame Butterfly“, opera w 3 akt. Pucinięgo. Pierwszy występ Matyldy Lewickiej, primadonny opery w Bostonie, Jadwigi Lachowskiej, Tadeusza Łowczyńskiego i St. Tarnawskiego. Dyryguje kapelmistrz Antoni Ribera. W niedzielę o g. 3:30 po południu „Pani Walewska“, sztuka w 5 akt. W. Gąsiorowskiego i J. Nikorowicza. W niedzielę o godzinie 7:30 wieczorem po raz 18-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Millerem w roli tytułowej. W poniedziałek, „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 akt. W. Sardou. Pierwszy występ Felicyi Stachowicz w roli tytułowej.

— Wydział krajowy Dolnej Austrii przedłożył wczoraj Sejmowi budżet krajowy na rok 1911. Wydatki wynoszą 60,264.100 koron, dochody 60,290.553 koron.

Wydział postawił wniosek podwyższenia podatku krajowego od piwa, począwszy od r. 1911, z koron 1-70 na 4 korony na hektolitrze.

Uzasadnione jest to podwyższenie przez większe wydatki z jednej strony co do utrzymania chorych w szpitalach, dalej przez obciążenie budżetu krajowego uchwaloną podczas ostatniej sesji regulacją płac nauczycielskich.

Z proponowanej zwyczajki podatku od piwa Wydział krajowy spodziewa się dochodu okragło 2 miliony 430 tysięcy koron.

Wniosek Wydziału krajowego wywołał w Wiedniu ogromne niezadowolenie. Dzienniki przynoszą informacje z kół interesowanych, na podstawie których stwierdzają, że proponowana przez Sejm zwyczajka podatku od piwa jest wyższa, aniżeli swego czasu Rząd w projekcie Bilińskiego proponował.

Jak *Narodni Listy* donoszą, odbywają się przedwstępne konferencje e ustanowionych swego czasu przez młodoczeski klub sejmowy i przez sejmowy klub czeskiej partii agrarnej komisji, w celu ostatecznego ustalenia stanowiska w tych sprawach, które mają tworzyć przedmiot obrad sejmowych.

Sejm szląski przyjął projekt ustawy, mocą której gmina miasta Bielska otrzymała pozwolenie pobierania wyższych opłat reżnianych.

Książe Meszczerickij pisze w *Grażdaninie*, że pogłoski o bliskim ustąpieniu Izwołskiego prawdopodobnie nie u-rzeczywistnią się, ponieważ wiele okoliczności przemawia za tem, że Izwołski na swem stanowisku pozostanie.

Rossyjskie ministerstwo skarbu zaprzecza pogłoskom, podanym przez prasę, o zamiarze zacignięcia pożyczki zagranicznej i wewnętrznej, oraz o konwersji 5 pr. pożyczki na 4½ pr. Rząd nie widzi potrzeby podobnych operacji kredytowych.

Rossyjski Komitet wzmocnienia floty wojennej postanowił zamówić natychmiast aeroplany.

Cesarz niemiecki zaprosił króla portugalskiego na oficjalną wizytę do Berlina, gdzie na jego cześć odbędą się uroczystości i przegląd wojska. Odwiedziny te odbędą się w grudniu b. r.

We wtorek po raz pierwszy w bież. sezonie „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta; występ Jadwigi Lachowskiej, Matyldy Lewickiej i T. Łowczyńskiego.

We środę po raz pierwszy (nowość) „Gdy młode wino zakwita“, komedia w 3 aktach Björstjerne Björnsona; przekład R. Ordyńskiego; z udziałem Felicyi Stachowicz, Anny Szna-ge-Zielińskiej, Stefani Michnowskiej, Janiny Jankowskiej, Antoniny Ogińskiej, Leonii Borkowskiej, Ady Ostoi, Maryi Mirskiej, Karoliny Nahornówny, Karola Adwentowicza, Romana Żelazowskiego i K. Okornickiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 29 września. „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

W piątek, 30 września. „Złote runo“, dram w 3 aktach St. Przybyszewskiego. Ceny niższe.

W sobotę, 1 października. „Żydzi“, komedia w 4 akt. J. Korzeniowskiego.

W niedzielę, 2 października, popołudniu. „Kamienicznik“, komedia w 3 aktach Klemensa Bąkowskiego. Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 2 października, wieczorem. „Żydzi“, komedia w 4 aktach J. Korzeniowskiego.

W poniedziałek, 3 października. „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

OSTATNIA POCZTA.

Wydział krajowy Dolnej Austrii przedłożył wczoraj Sejmowi budżet krajowy na rok 1911. Wydatki wynoszą 60,264.100 koron, dochody 60,290.553 koron.

Wydział postawił wniosek podwyższenia podatku krajowego od piwa, począwszy od r. 1911, z koron 1-70 na 4 korony na hektolitrze.

Uzasadnione jest to podwyższenie przez większe wydatki z jednej strony co do utrzymania chorych w szpitalach, dalej przez obciążenie budżetu krajowego uchwaloną podczas ostatniej sesji regulacją płac nauczycielskich.

Z proponowanej zwyczajki podatku od piwa Wydział krajowy spodziewa się dochodu okragło 2 miliony 430 tysięcy koron.

Wniosek Wydziału krajowego wywołał w Wiedniu ogromne niezadowolenie. Dzienniki przynoszą informacje z kół interesowanych, na podstawie których stwierdzają, że proponowana przez Sejm zwyczajka podatku od piwa jest wyższa, aniżeli swego czasu Rząd w projekcie Bilińskiego proponował.

Jak *Narodni Listy* donoszą, odbywają się przedwstępne konferencje e ustanowionych swego czasu przez młodoczeski klub sejmowy i przez sejmowy klub czeskiej partii agrarnej komisji, w celu ostatecznego ustalenia stanowiska w tych sprawach, które mają tworzyć przedmiot obrad sejmowych.

Sejm szląski przyjął projekt ustawy, mocą której gmina miasta Bielska otrzymała pozwolenie pobierania wyższych opłat reżnianych.

Książe Meszczerickij pisze w *Grażdaninie*, że pogłoski o bliskim ustąpieniu Izwołskiego prawdopodobnie nie u-rzeczywistnią się, ponieważ wiele okoliczności przemawia za tem, że Izwołski na swem stanowisku pozostanie.

Rossyjskie ministerstwo skarbu zaprzecza pogłoskom, podanym przez prasę, o zamiarze zacignięcia pożyczki zagranicznej i wewnętrznej, oraz o konwersji 5 pr. pożyczki na 4½ pr. Rząd nie widzi potrzeby podobnych operacji kredytowych.

Rossyjski Komitet wzmocnienia floty wojennej postanowił zamówić natychmiast aeroplany.

Cesarz niemiecki zaprosił króla portugalskiego na oficjalną wizytę do Berlina, gdzie na jego cześć odbędą się uroczystości i przegląd wojska. Odwiedziny te odbędą się w grudniu b. r.

SEJM.

(88 posiedzenie I. sesji IX. periody).

Lwów, dnia 28 września.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądziński o godzinie 11:20 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje, zgłoszone wnioski i interpelacje.

P. Zarembo-Cielecki poparł petycję Tow. „Kółek rolniczych“ o subwencję na urządzanie kursów dla kobiet, a p. Szwed petycję wydziału powiatowego w Żywcu o zaprowadzenie opłaty mytniczej od autobusów.

Wniosek nagły zgłosił:

P. Skrzyński i tow. o pomoc dla pogorzelców Trześniowa i Wołodzy.

Wnioski zwykłe:

P. hr. Skarбек i tow. w sprawie ustawy o gminnych urzędach rozjemczych.

P. Szwed i tow. o rozszerzenie prawa uwolnienia popisowych od czynnej służby wojskowej.

Interpelacje wniesi:

P. dr. Battaglia i tow. z powodu nienazwania przez Wydział krajowy papy dachowej za materyał ogniotrwały.

P. Jedynak i tow. w sprawie urzędowania Rady gminnej w Sędziszowie.

P. Wasung i tow. w sprawie przeniesienia profesora szkoły realnej dr. Janika ze Lwowa do Debicy.

P. dr. Makuch i tow. w sprawie postępowania Rady szkolnej okręgowej w Grodku przy obsadzeniu posady nauczycielskiej w Janowie; w sprawie wyborów gminnych w Żabokrukach; w sprawie lekceważenia przez starostę w Kołomyi praw ruskiego języka; w sprawie nadużycia władzy przez naczelnika gminy w Markowcach i w sprawie dochodzeń karnych przeciw Fedorowi Pasiernikowi.

Z kolei Komisarz rządowy radca Dworu Stanisław Grodzicki odpowiedział na szeregi interpelacji, a mianowicie na interpelacje: p. Sandulaka i tow. w sprawie konkurencyi na restaurację budynków parafialnych gr. kat. parafii w Macoszynie; p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Brzeżanach; p. Sodomory i tow. w sprawie wyborów gminnych w Hołchoczach; p. T. Starucha tow. w sprawie braku apteki w Jablonowie; p. Tracza i tow. w sprawie wydawania surowicy dla okolic podgórskich; p. Dumki i tow. w sprawie wyborów do Rady gminnej w Chodaczkwie małym; p. dr. Kurowca i tow. w sprawie wyborów gminnych w Chocimiu; p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie wyborów do Rady gminnej w Dorozowie, pow. samborskiego; p. Szweda i tow. w sprawie ochrony ptaków dziko żyjących, a nieszkodliwych; p. Kręzła i tow. w sprawie zastąpienia rewizorów bydła rogatego gminnymi oglądaczami zwierząt; p. Szweda i tow. w sprawie opóźnienia budowy mostu na Sole w Starym Żywcu i w sprawie regulacji Rycerki, oraz na interpelację p. Cielucha i tow. w sprawie sięgania podatków w pow. grybowskiem od dotkniętych klęską elementarną.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. dr. Battaglia uzasadniając swój wniosek, domagał się uchwalenia projektu ustawy, zawierającej uzupełnienia ustawy z dnia 22 lipca 1906 dz. u. kr. Nr. 124 o uwolnieniu zakładów przemysłowych, spółek surowcowych, magazynowych i produkcyjnych, oraz akcyjnych Towarzystw przemysłowych od dodatków do podatków.

Według projektu nowej ustawy mają być uwolnione od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, także spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i przedsiębiorstwa przemysłowe nakładce, założone w ciągu 15 lat od wejścia tej ustawy w życie.

Wniosek przekazał Sejm komisji przemysłowej.

P. Skwarko uzasadniał następnie dwa wnioski. W pierwszym z nich żądał wezwania Rządu, aby tenże celem zaoszczędzenia ludności kosztów procesowych przy pomocy organów sądowych i gminnych pouczył jak najszersze masy społeczeństwa o postanowieniach § 433 procedury cywilnej i aby wezwał sądy do podjęcia jak najenergiczniejszej inicjatywy w kierunku stosowania powyższych postanowień. W drugim wniosku zaś domagał się wezwania Rządu, aby tenże postarał się o wydanie noweli do ordynacji egzekucyjnej i ewentualnie do ustawy hipotecznej w tym kierunku, iżby egzekucyjnie podania o intabulację prawa zastawu wnoszone do sądu egzekucyjnego zawsze przez sąd hipoteczny odnośnej nieruchomości, któryby przez hipoteczną plombaturę w księgach hipotecznych zabezpieczał prawo pierwszeństwa dla dotyczącej pretensji.

Oba wnioski przekazała Izba komisji prawnej.

P. dr. Thullie we wniosku swym żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, aby rozszerzył ankietę, tyczącą się nędzy ludności żydowskiej także do ludności chrześcijańskiej kraju i przedłożył na najbliższej sesji sejmowej na podstawie wyników tak rozszerzonej ankiety w sprawie nędzy ludności tak żydowskiej, jak i chrześcijańskiej kraju odpowiednie wnioski, gdyż nędba istnieje nie tylko wśród ludności żydowskiej, lecz także wśród ludności polskiej i ruskiej.

Wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

P. hr. Skarбек uzasadniał dwa wnioski. W pierwszym żądał wezwania Rządu, aby ubogim chorym i ich konwojentom przyznano niżki kolejowe 50 pr. jazdy III. klasą, o ile ci będą przewożeni na koszt gminy przynależności i wykażą się certyfikatem bądź gminy, z której są odstawiani, bądź gminy przynależności.

W drugim wniosku domagał się p. hr. Skarbek wezwania Rządu, aby polecił swym władzom podatkowym: 1. odrębne przypisywanie i prowadzenie dodatków gminnych od szkolnych; 2. niewypłacanie na szkolne cele dodatków przypisywanych na cele gminne; 3. odpowiednie rozdzielanie odpisów podatkowych na dodatki szkolne i gminne.

W uzasadnieniu tego drugiego wniosku podniósł p. hr. Skarbek, że uchwalane osobno przez Rady gminne, a osobno przez Rady szkolne dodatki do podatków na cele gminy i szkoły, bywają przez władze podatkowe przypisywane i prowadzone razem, co nieraz powoduje wielkie zamieszanie tak w funkcjonowaniu szkoły, jak i w administracji gminy. Władze bowiem podatkowe nie prowadząc przypisów gminnych odrębnie od przypisów szkolnych, wydają ściągnięte dodatki w pierwszej linii na ręce przewodniczących Rad szkolnych miejscowych na szkolne cele, często z uszczerbkiem potrzeb gminnych. Dzieje się to zwłaszcza w razie znaczniejszych odpisów podatkowych, kiedy to po wypłacie ściągniętych dodatków na szkolne cele przewodniczącym Rad szkolnych miejscowych, na potrzeby administracji gminy bardzo niewiele, a najczęściej nie nie pozostaje. Stan taki wpływa bardzo ujemnie na sposób administracji gmin, zmusza te ostatnie do zaciągania drogiej pożyczek, lub co gorzej do wstrzymywania wszelkich budżetów przewidzianych wydatków, tamując tą drogą normalne funkcjonowanie instytucji gminnych. Wobec tego, że władze podatkowe na odnośne żądania gmin i powiatów zasłaniają się swymi instrukcjami, które nie pozwalają im na odrębne prowadzenie przypisów gminnych od przypisów szkolnych, należy zdaniem wnioskodawcy wezwać Rząd, aby niekorzystne te instrukcje zmienił i polecił prowadzenie odrębne przypisów gminnych od szkolnych.

Pierwszy z wniosków p. hr. Skarbkę przekazał Sejm komisji kolejowej, drugi komisji podatkowej.

P. Styła we wniosku swym żądał wezwania Wydziału krajowego, aby w drodze właściwej postarał się jak najrychlej o wydanie ustawy zabezpieczającej rolników przed wykazaniem ze strony fabrykantów i handlarzy sztucznym nawozem w ten sposób, ażeby wszystkie fabryki i wszyscy kupcy, trudniący się sprzedażą sztucznych nawozów, dokładnie podawali jakość nawozów, zawartość składników nawozów i ich ceny.

Wniosek odesłał Sejm do komisji gospodarstwa krajowego.

Z kolei wybrała Izba do komisji podatkowej p. Starowieyskiego.

W dalszym ciągu posiedzenia, w załatwieniu sprawozdania komisji administracyjnej, uchwalil Sejm w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o przyłączeniu gminy Chruslice do związku gminy administracyjnej (Gołąbkowice, tudzież o wyłączeniu przysiółka Koszówkiewice ze związku gminy Gołąbkowice i wcieleniu go do gminy administracyjnej Naściszowa.

P. St. Henryk hr. Badeni referował z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku nagłym p. dr. Górskiego i tow. w sprawie rent przysługujących w Niemczech z tytułu nieszczęśliwych wypadków. Referent imieniem komisji postawił wniosek, żądający wezwania Rządu, aby bezzwłocznie przedsięwziął rokowania z rządem niemieckim, aby robotnikom rolnym i lesnym przynależnym do Austrii, względnie ich rodzinom, przyznanem było prawo do poboru rent z tytułu ustawy o ubezpieczeniu od wypadków bez względu na miejsce zamieszkania w Austrii.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. T. Staruch i w namigłym tonie omawiał sprawę swego zasuspendowania jako wójta gminy Słoboda Złotej przez starostwo w Brzeżanach, przyczem w gwałtownych wyrazach atakował za to J. P. Namiestnika, czemu wtórowali rozmaitymi wykrzyknikami przyjaciele polityczni mowy.

Po przemówieniu p. dr. Makucha, który poparł wniosek komisji administracyjnej, zabrał głos Komisarz rządowy, radca Dworu Grodzicki. Po pierwszych jego słowach, wygłoszonych w języku polskim, odezwały się głośne okrzyki z ław posłów ruskich: „Po rusku!“

J. P. Marszałek krajowy: Proszę panów nie przeszkadzać mowcy. Regulamin mówi wyraźnie, że językiem urzędowym Sejmu jest język polski, a każdemu przysługuje prawo mówienia albo po polsku, albo po rusku. Ale nikt nie ma prawa nikogo, a tem samym Komisarza rządowego zmuszać, by mówił w tym, lub owym języku.

Ponowne głośne okrzyki z ław posłów ruskich: „Przedstawiciel władzy nie jest Polakiem“.

J. P. Marszałek krajowy: Mówcie panowie dochodzić swych praw w tej drodze, jaka każdemu posłowi przysługuje, ale nie macie prawa zmuszać krzykiem nikogo, aby przemawiał w innym języku.

Ponowne okrzyki z ław posłów ruskich: „Władza ma pierwsza przestrzegać legalności i równouprawnienia“. Głośna wrzawa.

J. P. Marszałek krajowy: Równouprawnienia co do krzyku niema.

Komisarz rządowy radca Dworu Grodzicki: Ustalila się praktyka od kilkunastu lat, że Komisarz rządowy, odpowiadając na interpelacye, używa tego języka, w którym one były wniesione; jeżeli jednak zabiera głos w dyskusji, która w tym samym przedmiocie bywa często prowadzona w jednym i drugim języku, to używa języka polskiego, który według § 3 regulaminu jest językiem urzędowym wysokiego Sejmu. (Potakiwania). W tej chwili nie odpowiadałem na interpelacye, lecz zabieram głos w dyskusji nad sprawozdaniem komisyjnym, przedłożonem wys. Sejmowi. Przemawiając więc po polsku od tej długoletniej praktyki nie odstępam.

Przechodzę do rzeczy, o której zacząłem mówić.

Nie mam wszystkich aktów pod ręką, abym na ich podstawie mógł dokładnie na wszystkie zarzuty, stawiane Namiestnictwu przez p. Starucha odpowiedzieć, zauważę jednak w krótkości, iż faktem jest, że p. Staruch został zasuspendowany przez starostwo w porozumieniu z Wydziałem powiatowym. Suspensja ta musi być w myśl ustawy zatwierdzona przez Namiestnictwo. Ponieważ ze strony p. Starucha wpłynęło kilka zażaleń, musiało być zarządzone dochodzenie, do którego potrzebne było przesłuchanie interesowanego, któremu nie można odmówić prawa głosu. Otóż p. Staruch mimo dwukrotnego wezwania nie stawil się, dlatego sprawa dotychczas nie mogła być załatwiona.

Co do zarzutu p. Starucha, iż został zawieszony przez starostwo do stawienia się pod zagrożeniem dostawienia go przez żandarmerję, zauważę, że wprawdzie starostwo w pierwszym wezwaniu użyło formularza ze zwykle używaną formułą z zagrożeniem skutków ustawowych w razie niejawnienia się, na zażalenie jednak p. Starucha Namiestnictwo bezzwłocznie uchyliło to zarządzenie także i z tego względu, że to jawienie się interesowanego jest jego prawem, a nie można go do tego zmuszać. (Potakiwania).

W głosowaniu wniosek komisji administracyjnej przyjęto.

Po uchwaleniu w drugim i trzecim czytaniu projektu ustawy zezwalającej gminie Jaryczów nowy, w powiecie lwowskim, na pobór opłat gminnych od napojów spirytowych, przekazał Sejm wniosek p. Bisi i tow. o budowę dojazdu kolejowego z Kamienia przez Steinau i Wulkę łątowską do Łętowni, w powiecie niskim, Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania.

P. Adolf hr. Brunicki referował następnie sprawozdanie komisji gminnej o wniosku p. Tymoteusza Starucha w sprawie wynagrodzenia gmin za czynności poruczonego zakresu działania i przedsięwzięcia środków, aby funkcje te po za ustawowy zakres nie były rozszerzane.

Referent imieniem komisji domagał się wezwania Rządu, aby w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę, określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i normującą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu działania.

W dyskusji zabrał głos p. T. Staruch i wniósł dodatkową rezolucję z żądaniem, by Namiestnictwo osobnem rozporządzeniem oznaczyło sprawy, które uważać należy za czynności poruczonego zakresu działania, zanim to uregulowane zostanie osobną ustawą.

P. dr. Lewicki omawiał ze stanowiska ustawowego poruczony zakres działania gmin. O godzinie 2 po południu zwrócił się mowcą do J. P. Marszałka krajowego z prośbą o przerwanie posiedzenia.

J. P. Marszałek krajowy przychylił się do tej prośby, zamknął posiedzenie, oznaczając następne na sobotę, godzinę 11 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 września. (Tel. pryw.). Rada m. Krakowa odbędzie jutro pierwsze posiedzenie po feryach. Na porządku dziennym wniosek w sprawie dopuszczenia do Krakowa mięsa argentyńskiego, dalej wniosek w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 4.500.000 koron na kupno tramwaju. 400.000 koron na rozszerzenia sieci elektrycznej i wodociągowej w przyłączonych gminach, oraz 200.000 koron na budowę domu mieszkalnego dla personelu elektrowni miejskiej.

Poznań, 28 września. (Tel. pryw.). Wybór uzupełniający posła do parlamentu niemieckiego z okręgu kościański-grodzicko-nowotomyskiego, w miejsce s. p. dr. Witolda Skarzyńskiego, odbędzie się dnia 4 listopada b. r.

Poznań, 28 września. (Tel. pryw.). Jak donosi *Morgenpost* przeciw komisji kolonizacyjnej wystąpiło 91 kolonistów ze skargą o wynagrodzenie, motywując ją tem, że padli ofiarami oszukawczej reklamy komisji i jej obietnic.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 28 września. Prognoza na 29 września. W Galicji wschodniej: Zmienne, pochmurno, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, stan niepewny.

W Galicji zachodniej: Pięknie, słabe wiatry, stan mało zmieniony, niepewny, utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 28 września. *Korr. Wilhelm* donosi, że Najj. Pan nadał godność tajnych radców generał-porucznikom: szefowi sekcji w Ministerstwie wojny Krobotinowi, zastępcy komendanta węg. obrony krajowej Jahlowi, oraz komendantom korpusów: I. w Krakowie bar. Weiglowi. VI. w Koszycach Zieglerowi i V. w Preszburgu, Sprecherowi.

Budapeszt, 28 września. *Budap. Hir-lap* ogłasza wywiad z prezydentem gabinetu hr. Khuen-Hedervarym o bieżących kwestiach politycznych. Hr. Khuen-Hedervary oświadczył, że podczas ostatniego pobytu w Wiedniu pertraktował także w sprawach wojskowych, chociaż to nie był wyłączny cel jego podróży. Sprawa wojskowa musi być szybko załatwiona i mowca spodziewa się, że będzie definitywnie załatwiona jeszcze przed zebraniem się Delegacji. W tym celu będzie musiał kilka razy wyjeżdżać do Wiednia, aby porozumieć się z Ministrami wspólnymi i Rządem austriackim. Kwestya wojskowa atoli będzie przedmiotem dyskusji w Delegacjach, które zbiorą się w styczniu 1911 r.

Reforma ustawy wojskowej jest bardzo pilna i nie można jej już dłużej przewlekać i musi być traktowana razem z kwestyami wojskowymi.

Co się tyczy Banku, to Rząd ob staje przy podjęciu wypłat w gotówce i nieprawdą jest, jakoby odstąpił od tego żądania.

Projekt reformy wyborczej nie jest jeszcze gotowy.

Paryż, 28 września. Radę ministrów, która miała wczoraj się odbyć, odroczono z powodu nagłej śmierci matki premiera Brianda.

Paryż, 28 września. Z powodu niepokojących wieści o cholery w Neapolu, prezes gabinetu Briand wydał do prefektów okólnik, w którym zaleca im wydanie jak najenergiczniejszych zarządzeń, celem zapobieżenia zawleczeniu cholery.

Konstantynopol, 28 września. Wczoraj stwierdzono tu dwa nowe wypadki zachorowania na cholery, a jeden wypadek śmierci. W wilajecie Erzerum zachorowało na cholery 24 osób, umarły 4; w wilajecie Trebizonda zachorowało 26, umarło 16.

Londyn, 28 września. Lord Beresford wystosował do prezydenta gabinetu list otwarty, w którym dowodzi konieczności wybudowania siedmiu nowych drednouthów, oprócz pastanowionych już pięciu, ze względu na znaczne powiększenie flot trójprzymierza. Także powiększyć należy flotę na morzu Śródziemnem.

Zaburzenia w Berlinie.

Berlin, 28 września. W czasie zajść w Moabicie w ciągu dnia onegdajszego i nocy ubiegłej zranionych zostało ogółem 38 oficerów i żołnierzy policyjnych kamieniami i nożami. Niektórych rany są ciężkie. Liczba rannych ekscedentów jest stosunkowo wielka, ale trudno ją stwierdzić. Z pomiędzy 13 osób aresztowanych kilka będzie odpowiadało za zakłócenie spokoju publicznego.

Berlin, 28 września. (B. *Wolfa*). Wczoraj wieczorem zebrał się tłum liczący około 3000 głów na ul. Beussel i w ulicy Sinkingera. Nie usłuchano wezwania policyi i nie chciano rozsiść się. Demonstranci przyjęli policyę gwizdem i okrzykami „pfuj“. Policyjanci konni i piesi dobyli pałaszy, przyszło do starcia. O godzinie 7 wieczorem tłum zebrał się ponownie. Dotąd nie było można stwierdzić, ile osób podczas starcia odniosło obrażenia. Dwie osoby przybyły do pogotowia ratunkowego po opatrunkach.

Berlin, Do wczoraj po południa nie było ponownych zaburzeń.

Berlin, 28 września. W ulicy Rostockiej, gdzie między policyą a demonstrantami przyszło do szczególnie gwałtownego starcia, zdemolowano wszystkie latarnie gazowe. Około godziny 1 w nocy, gdy policya się wycofała, demonstranci ułożyli stos drzewa, obalili naftą i podpalili. Straż pożarna, pod ochroną policyi, ogień ugasiła. Podczas tej akcji ratunkowej demonstranci obrzucili policyę kamieniami. Dzienniki donoszą, iż firma Kupfer i Spka gotowa jest do rokowań z robotnikami, ale Związek handlarzy węglem sprzeciwia się temu.

Ofiara awiatyki.

Domodossale, 28 września. Pogrzeb Chaveza odbędzie się na koszt gminy. Ciągłe napływają wieńce i datki na pomnik. Nagrodę 50.000 franków wypłacono bratu Chaveza.

Tryumf Roosevelta.

Saratoga, 28 września. Republikański konwent państwowy zebrał się wczoraj przed południem. Pomimo, że potwierdza się wiadomość, iż republikański komitet państwowy na wczorajszym posiedzeniu oświadczył się za wyborem wiceprezidenta Stanów Zjednoczonych Shermana tymczasowym przewodniczącym republikańskiego konwentu państwowego, szefowie t. zw. starej gwardyi, to znaczy kierownicy republikańskich „maszyn wyborczych“ wczoraj sami przyznali, że Sherman będzie pobity a Roosevelt wybrany tymczasowym przewodniczącym konwentu państwowego; chęć dopuścić do zaciętej walki.

Saratoga, 28 września. Roosevelta wybrano prowizorycznym przewodniczącym konwentu państwowego, po burzliwym posiedzeniu. 537 głosami przeciw 445. Po głosowaniu pułkownik Ruber, główny mowca t. zw. „starej gwardyi“ wystąpił ostro przeciw Rooseweltowi, zarzucając mu, że mowami swymi wywołał panikę w całym świecie i przyniósł wielkie szkody handlowi. Gdy zwolennicy Roosevelta chcieli Rubera zmusić do milczenia, Roosevelt prosił, aby pozwolono Ruberowi spokojnie mówić. Po wyborze zabrał głos Roosevelt, wskazał na występowe zarządzenia, wydane za rządów Tafta, a z drugiej strony wskazał na rozwielenia, ażeby się nieuczciwość wśród republikańców i podniósł, iż pierwszym obowiązkiem partii jest wypełnić tę nieuczciwość.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 28 września. (Tel. pryw.). Wszyscy gubernatorowie i polci majstrzy w Królestwie Polskiem otrzymali polecenie przeprowadzenia rewizji ustaw stowarzyszeń, które — zdaniem ich — mają być zakwifikowane jako zbyteczne. Ministerstwo poleciło, by rewizya ta objęła wszystkie towarzystwa, nie zgłaszające nawet tych, których ustawy zostały zatwierdzone jeszcze przed ukazem październikowym.

Łódź, 28 września. (Tel. pryw.). Władze odmówiły Tow. higienicznemu w Łodzi utworzenia nowej sekcji opiekuńczenia miasta.

Petersburg, 28 września. (Tel. pryw.). Między związkowcy rosyjscy wnieśli do ministerstwa oświaty skargę przeciw dopuszczeniu wykładów języka polskiego w niektórych szkołach średnich.

Petersburg, 28 września. (Tel. pryw.). Na kongresie ginekologów wygłosili referaty lekarze polscy: Kader, Jaworski, Rosner, Radwańska, Morawski, Sehlang i Neugebauer. Przyszły kongres ginekologiczny uchwalono zwołać do Berlina.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 września 1910. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 670.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 860.50, Akcje Anglobanku 316.—, Akcje Unionbanku 624.75, Akcje Länderbanku 535.50, Akcje Bankvereinu 561.—, Akcje Bodencredit 1318.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 680.—, Akcje kolei państwowych 759.50, Akcje kolei Południowej 117.50, Akcje kolei Elbthal —.—, Akcje kolei Północnej 5305.—, Akcje kolei czerniowieckiej 553.—, Akcje Alpiny 770.—, Akcje Rima Muranyi 696.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2840.—, Akcje Fabryki broni 733.—, Akcje Tureckie tytoniowe 377.—, Akcje Galicyjsko karpaccyjskie Towarzystwa naftowego 882.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91.80, Renta majowa 93.25, Austriacka Renta koronowa 93.25, Węgierska Renta koronowa 91.50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.—, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93.85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99.10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94.15, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99.75, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98.—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.10, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 258.25, Marki 117.67, Rubel 254.75, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.80, Akcje praskiego Banku kredytowego (płaco-no) 730.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

AVISO.

bei nachbenannten Sanitätsanstalten werden zu den angeführten Terminen die Sicherstellungen der traiteurmässigen Verköstigung wie folgt stattfinden und zwar:

Table with 5 columns: Für das Truppenspital in, Mosty wielkie, Mostach wiel., 24, Oktober, 1910. Rows: Tarnopol, Złoczów, Tarnopol, Złoczowie, 26, Paździer-nika.

Die Verhandlungen finden bei diesen Spitälern statt.

Die Offerte haben am Verhandlungstage samt Vadien bis längstens 10 h. vormittags bei den vorbezeichneten Spitälern einzulangen.

Die näheren Bedingungen können den bei den betreffenden Spitälern und bei der Intendanz des 11 Korps erliegenden Bedingnisheften, dann der an vielen Orten affi-chierten vollinhaltlichen Kundmachung entnommen werden.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Korps.

L. cz. E. 16/10 (9) (10851 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Zabłotowie, odbędzie się dnia 3 października 1910 o godz. 9-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności a to: I. realności obj. lwh. 159 gm. Orelec składającej się z pgr. lk. 562/2 (rola) obszaru 34 ar. 82 m.2, z pgr. lk. 831/1 (rola) obszaru 41 ar. 72 m.2, po potrąceniu wartości intabulowanego w poz. 7 k. C. prawa dożywotniego użytkownika pgrt. lk. 838/1 na 300 kor. oszacowanego. wynosi 1100 kor.

Najniższa oferta wynosi 733 kor. 33 hal. II. realność obj. lwh. 11 tejże gminy składającej się z pb. lk. 23/1 obszaru 2 ar. 52 m.2 na której stoi chata z drzewa, słomą kryta, szopa i kurnik z drzewa, z pgrt. lk. 58/1 (rola) obszaru 10 ar. 18 m.2, z pgrt. lk. 885/1 (rola) obszaru 41 ar. 90 m.2, wynosi 1530 kor.

Najniższa oferta wynosi 1020 kor. III. realność obj. lwh. 892 tejże gminy składającej się z pgrt. lk. 929/1 (rola) obszaru 3 ar. 72 m.2, z pgrt. lk. 930/1 (rola) obszaru 1 ha 07 ar. 30 m.2, wynosi 2450 kor. Najniższa oferta wynosi 1633 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 25 sierpnia 1910.

L. IX. b) 388/0 910 (10811 3-3) Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 10 października 1910 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawie się mającego wynoszą za 11.745 m3 56.599 kor. 65 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawie się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczą wyłącznie rozwoju materiału dostarczonego kolejną z poszczególnych stacji kolejowych po gościńcu względnie placach skladowych, wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać

AWIZO.

Zabezpieczenie wikt traktuerskiego dla poniżej podanych zakładów sanitarnych nastąpi w wyznaczonych terminach a mianowicie:

Table with 5 columns: Rozprawy odbędą się przy tych szpitalach. Oferty i kaucyje mają wpłynąć na dniu rozprawy najpóźniej do godziny 10 przed południem do wymienionych szpitali. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć z zeszytów warunków znajdujących się w intendanturze 11 korpusu i w wymienionych szpitalach tudzież z dokładnego obwieszczenia, które na óżnych miejscach afigowane było.

Rozprawy odbędą się przy tych szpitalach.

Oferty i kaucyje mają wpłynąć na dniu rozprawy najpóźniej do godziny 10 przed południem do wymienionych szpitali.

O bliższych szczegółach można się dowiedzieć z zeszytów warunków znajdujących się w intendanturze 11 korpusu i w wymienionych szpitalach tudzież z dokładnego obwieszczenia, które na óżnych miejscach afigowane było.

Z c. i k. Intendantury 11 Korpusu.

w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwzględnie według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwoju z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacji kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacji zastrzega się c. k. Namiestnictwu. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 18 września 1910.

L. cz. E. 1759/9 (10743 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szyji Leiby Merzla w Birzycy odbędzie się dnia 21 października 1910 o godzinie 10 w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa realności objętej lwh. 224 kg. Wojtkowa składającej się z 22 parceli gruntowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 14.040 kor. Najniższa cena wynosi 9360 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Birza, dnia 1 września 1910.

L. cz. E. 999/10 (4) (10768 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sanoka zastąpionej przez adw. dr. Słaczkę odbędzie się dnia 26 października 1910 godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja realności: 1. lwh. 4 ks. gr. gm. Berehy dolne; 2. 4/12 lwh. 50 ks. gr. gm. Berehy dolne; 3. lwh. 65 gm. Berehy dolne; 4. lwh. 302 gm. Berehy dolne wraz z przynależnościami składającymi się z przedmiotów poszczególnionych w protokole oszacowania z dnia 2 sierpnia 1910 E. 999/10 (2).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1. 300 kor., ad 2. z przynależnościami 7053 kor. 5 hal., ad 3. 2928 46 hal., ad 4. 75 kor. 60 hal. Najniższa cena wynosi ad 1. 200 kor., ad 2. 4702 kor., ad 3. 1952 kor. 30 hal., ad 4. 50 kor. 40 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i warunki licytacyjne) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 3 września 1910.

L. cz. E. 1069/10 (3) (10854 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Ustrzykach dolnych odbędzie się dnia 5 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 119 ks. gr. gm. Ustrzyki dolne wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy, ganku i schodów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 8040 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 5440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny,

protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 10 września 1910.

L. cz. E. 1012/10 (4) (10767 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Wolfa Schwama w Ustrzykach odbędzie się dnia 26 października 1910 godzina 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 267 ks. gr. gm. Berehy dolne wraz z przynależnościami, składającymi się z lipy i trzech buków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona z przynależnościami na 1410 koron.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 2 września 1910.

L. cz. E. 1562/10 (10796 3-3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja:

- a) realności lwh. 93 ks. gr. gm. Humniska, rola przeszło 1/2 morga, b) realności lwh. 986 i 990 Humniska, rola obszaru 1 045 s.2, c) 1/4 części realności lwh. 33 rola obszaru 949 s.2, d) realności lwh. 34 rola 316 s.2, e) 17/48 części realności lwh. 36, rola 950 s.2, f) 13/48 części realności lwh. 39, rola 1/2 morga, g) 47/288 części realności lwh. 40, grunt obszaru 222 s.2, h) 1/2 realności lwh. 41, obszaru blisko morg, i) 1/2 realności lwh. 568 Humniska, obszaru 2 m. 750 s.2 rola, j) realności lwh. 469, zagroda obszaru 7/8 morga, k) realności lwh. 926, grundy obszaru 2 1/2, morga wraz z przynależnościami Józefa Brzeźnika i Wincentego Staszewskiego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: ad a) 450 kor., ad b) 560 kor., ad c) 115 kor., ad d) 180 kor., ad e) 162 kor. 88 hal., ad f) 120 kor., ad g) 16 kor. 20 hal., ad h) 406 kor., ad i) 1250 kor., ad j) 2285 kor., ad k) 2120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 300 kor., ad b) 373 kor. 34 hal., ad c) 76 kor. 68 hal., ad d) 120 kor., ad e) 108 kor. 58 hal., ad f) 80 kor., ad g) 10 kor. 80 hal., ad h) 270 kor. 68 hal., ad i) 833 kor. 34 hal., ad j) 1423 kor. 34 hal., ad k) 1413 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzeźów, dnia 17 września 1910.

L. cz. VIII b. 3146 (8) (10879 2-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do naprawy tam do 144/76 i 143/260 na rzece Sanie pod Sośnicą w km. od 144-76 do 143-260 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo z 24 maja 1910 l. VIII. b. 1104/2 (8) wykonać się mających w latach 1910 i 1911 odbędzie się dnia 12 października 1910 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kie-

rownictwie budowy regulacji Sanu w Przemysłu.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materyałów wynosi około:

- 2.000 m.3 faszyn lasowych, 41.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 6.000 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemysłu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania 20 pre. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 250 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 września 1910.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty). Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany

(ni) obowiązuję (my) się w latach 1910 i 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemysłu oznaczonych, materyały faszynowe do budowy regulacyjnych na Sanie pod Sośnicą w km. od 144-76 do 143-260 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (y) ... W ... dnia ... 1910. Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 763/10 (9) (10873 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feibisha Dodyka odbędzie się dnia 6 października 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 1174 Zalesie wraz z przynależnościami, składającymi się z kosznic i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1430 kor., przynależności zaś na 62 kor.

Najniższa cena wynosi 995 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 22 sierpnia 1910.

L. cz. E. 370/10 (7) (10769 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Rittera, odbędzie się dnia 28 października 1910 o godzinie 11 przed południem licytacja realności lwh. 457 gm. Wojnicz, składającej się z parceli lk. 125 na której stoi nowy dom mieszkalny murowany, parterowy mieszczący w sobie piekarnię.

Cena szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami wynosi 10.862 kor. Najniższa cena wynosi 5431 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej realności dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1565/10 (10926)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 12 października 1910 godzina 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacja realności lwh. 76 gm. Podzameczek, wartości szacunkowej 496 koron.

Najniższa cena wynosi 330 kor. 66 hal.

Akta przejrzyć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 9 września 1910.

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 13 września 1910.

L. cz. E. 656/10 (5) (10883)

Edykt licytacyjny.

W dniu 27 października 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności lwh. 94 gm. Lipnik, tudzież lwh. 299 gm. Straconka.

Nieruchomości są ocenione na 20.000 kor. i 606 kor. 96 hal., przynależności zaś na 1895 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 6827 koron 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 14 września 1910.

L. cz. E. 908/10 (5) (10867)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 października 1910 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacja: 2/6 części realności lwh. 424 i 2/6 z 1/2 realności lwh. 128 gminy Starzyska wraz z przynależnościami składającymi się z krzaków i drzew owocowych wartości szacunkowej a to: 2/6 cz. lwh. 424 na 1083 kor. 33 hal., 2/6 cz. z 1/2 lwh. 128 na 43 kor. 33 hal., przynależności zaś na 7 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 755 kor. 86

poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty może każdy przejrzyć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 12 września 1910.

L. cz. E. 1111/10 (4) (10874)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1910 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja: a) połowy realności lwh. 39, b) 3/24 części realności lwh. 38 gm. Ponice.

Powyższe części realności oceniono: ad a) na 366 koron, ad b) na 876 koron 33 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 244 kor., b) 584 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 4 września 1910.

L. cz. E. 875/10 (10884)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Zająca rolnika w Łanach odbędzie się dnia 11 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga licytacja:

a) całej realności lwh. 225,

b) 1/2 realności lwh. 459,

c) 1/4 części realności lwh. 458,

d) 1/4 części lwh. 459 i

e) połowy realności lwh. 400 gm. Łany

wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, gruntów ornych i łąk.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 880 kor., ad b) na 210 kor., ad c) na 100 kor., ad d) na 105 kor., przynależności zaś ad e) na 200 kor. po potrąceniu dożywecia.

Najniższa cena wynosi: ad a) 586 kor. 67 hal., ad b) 140 kor., ad c) 66 kor. 66 hal., ad d) 70 kor., ad e) 133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1011/10 (3) (10885)

E d y k t .

W sprawie egzekucyjnej Jana Lewickiego i mał. Marii Cycała zam. Lewicka przez kuratora Jana Lewickiego w Laszkach murowanych, przeciw Franciszkowi Cycała synowi Jana w Laszkach murowanych o wpis prawa zastawu i sprzedaż realności, na żądanie Jana Lewickiego i Marii Cycała zam. Lewickiej odbędzie się dnia 13 października 1910 w Sądzie powiatowym w Starejsoli biuro Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Laszki murowane, wspólnej wierzyteli oraz Franciszka Cycała syna Jana.

Realność sprzedaje się mająca, oceniona jest na 2930 kor. i wartość ta stanowić będzie cenę wywołania, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Każdy chęć kupna mający, winien złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w kwocie 1/10 części ceny szacunkowej.

Nabywca ma po potrąceniu wadium uiścić resztę ceny kupna do dni 30 od dnia licytacji.

Prawa wierzyteli zostają nie naruszone.

Warunki licytacyjne wniesione przyjmuje się do wiadomości i zatwierdza się ze zmianami wyżej ustalonymi i takowe można przegladać w tut. sądzie, biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starosól, dnia 15 września 1910.

L. cz. E. 1001/10 (6) (10886)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Parowej fabryki wyrobów ceglarskich Braci Michników i sp., zastąpionych przez adw. dr. Michnika w B.-ehni, odbędzie się dnia 14 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Wiśniczu licytacja realności lwh. 72 ks. gr. gm. Wiśnicz miasto objętej, Jana i Marii Gudanków po 1/4, małoletnich Fryderyka Sliwy, Władysławy Żelanowskiej, Janiny i Józefa Sliwów po 1/8 części własnej, stanowiącej budynek murowany jednopiętrowy w mieście Wiśniczu położony z ogrodem.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 29.093 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 14.546 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabul. wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

wid „Коли польські“ до кінця містять в собі знамена провини з арт. III. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскацата сеї часописи в дни 22 вересня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 24 вересня 1910.

матеріалу опалового і води, sprzątanie i zamiatanie biur, odnoszenie na pocztę посилок pieniężnych, pism urzędowych і pakietów oraz przynoszenie ich z pocztu, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Львів, дня 12 września 1910.

За с. к. Намістника:

Grodzicki w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 476/10 (1) (10839 3-3)

E d y k t .

Przeciw Rozalii Mosor, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Michała Wójtowicza pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 242 gminy Podhodorysty objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 10 października 1910 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Rozalii Mosor ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Rozalię Mosor w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 12 września 1910.

L. 14.599/pr. (10815 3-3)

O b w i e s z c z e n i e .

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, zapisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie skałackim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 24 października, dla grupy gmin miejskich na 27 października, dla grupy grup większych posiadłości na 28 października bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie skałackim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 września 1910.

L. cz. C. I. 304/10 (1), C. I. 321/10 (1)

(10841 3-3)

E d y k t .

Przeciw Jakimowi Ostapowicz, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez niel. Natalkę, Parankę i Maryę Ostapowicz zastap. przez matkę i opiekunkę Maryę Ostapowicz, oraz przez Maryę Ostapowicz im. własnem pozwu o odwołanie darowizny co do realności obj. lwh. 609 i 1995 ks. gr. gm. Touste i o zapłacenie kwoty 226 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tymże sądzie na dzień 3 października 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Jakima Ostapowicza ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notariusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jakima Ostapowicza w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 6 września 1910.

L. cz. C. III. 216/10 (2) (10930)

E d y k t .

Przeciw Michałowi Czerepakowi z Przyszowa kameralnego, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Powiatową Kasę zaliczkową i oszczędności w Nisku pozew o 1714 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 września 1910 o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czerepaka ustanawia się pana Tomasza Żylka naczelnika gminy Przyszów kameralny, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 22 września 1910.

Konkurs.

L. 4548 (10785 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna w Delatynie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza gminnego, a zarazem kontrolora Kasy miejskiej z roczną płacą 1600 kor.

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi stabilizacja

Podania zaopatrzone w dowody:

1. posiadania kwalifikacji przepisanej rozporządzeniem Wydziału krajowego z 20 maja 1898 l. 25.422 Dz. u. kr. Nr. 88,

2. nieprzekraczalnego wieku 40 lat,

3. świadectwa dotychczasowego zatrudnienia należy wnieść do tutejszej Zwierzchności gminnej do dnia 5 października 1910.

Delatyn, dnia 21 września 1910.

Burmistrz: Atlas.

L. 13 252 (10280 1-3)

K o n k u r s .

Przy Sądzie powiatowym w Nowym Targu jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogąca dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnieść należy do 17 października 1910 do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 12 września 1910.

L. 12 973 (10279 1-3)

K o n k u r s .

Przy Sądzie powiatowym: 1. w Wiśniczu, 2. w Nowym Targu i 3. w Kalwaryi jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnieść należy do 17 października 1910 do Prezydium Sądu:

ad 1. krajowego w Krakowie,

ad 2. obwodowego w Nowym Sączu,

ad 3. obwodowego w Wadowicach.

Kompetenci winni wykazać uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 12 września 1910.

L. 124596/II. (10841 1-3)

K o n k u r s

na posadę ekspedienty pocztowej przy c. k. Urzędzie pocztowym w Cieniawie z poborami III. klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego 378 kor. rocznie.

Podania wnieść należy najpóźniej do dnia 4 października 1910 do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. galicyjska Dyrekcja Poczt i Telegrafów dla Galicji.

Lwów, 23 września 1910.

L. 3025/1 (10467 1-3)

K o n k u r s .

W c. k. Namiestnictwie we Lwowie są opróżnione cztery posady sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do 20 października 1910 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych,

2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków służby urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego),

3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się,

4. obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków służby urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych, także palenie w piecach, noszenie

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 161/10 (2) (10881)

О г о л о ш е н е .

В Імени Ёго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 38 часописи „Свобода“ з дня 22 вересня 1910 під написом: „Вищушена академиків з слідоної вязниця“ в устуні від слів „Але польські“ до кінця містять в собі знамена провини з § 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскацата сеї часописи в дни 22 вересня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 23 вересня 1910.

Ч. сп. Пр. 162/10 (10892)

О г о л о ш е н е !

В Імени Ёго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 211 часописи „Діло“ з дня 22 вересня 1910 під написом: 1. „Єдини польскі сейм радить знов!“ від початку до „історія Польщі“ і 2. „Диявольська робота польських Аньолів“

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 28. września 1910 l. XVII. 9493/9, dotyczące się zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Uwzględniając obecny stan zarazy pryszczycy w kraju c. k. Namiestnictwo uchyła swe obwieszczenie z 13. września 1910 l. XVII. 8999 i zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10, 11, 19, 23, 24 i 31 ustawy z 6. sierpnia Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. l. 178 tudzież § 1 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184 i rozporządzeń ministerjalnych z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 i 22. lutego 1906 Dz. p. p. l. 30 aż do odwołania co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozwoju zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

1. w powiecie politycznym Bóbrka: Borodziejce, Bortniki, Borusów, Borynicze, Bryńce Zagórne, Brzodowce, Bukawina, Czartorya, Demidów, Hranki, Laszki Górne, Mołodnyce, Poddniestrzany, Podhorce, Stankowce, Turzanowce, Zalesce;

2. w powiecie politycznym Bochnia: Barczków, Bessów, Bienkowiec, Bratucice, Carekiew, Chobot, Chrość, Dąbrowa, Drwina, Grobla, Niedary, Niepołomie, Podborze, Podgęże, Popędzyna, Staniatki, Swiniarów, Szarów, Trawniki, Ujście Solne, Wola Batorska, Wola Drwińska, Wola Zabierzowska, Wrzypia, Zabierzów;

3. w powiecie politycznym Bohorodeczany: Bohorodka, Bohorodeczany, Bohorodeczany Stare, Chmielówka, Dźwiniacz, Głęboke, Hlebówka, Horocholina, Kosmacz, Krzywice, Lachowce, Manasterczany, Niewoszyn, Pochówka, Porohy, Posiecz, Rakowice, Rosulna, Sadzawa, Sołotwina, Zarzece, Żuraki;

4. w powiecie politycznym Borszczów: Babińce ad Krzywce, Bileze, Filipkowiec, Głębocek, Horoszowa, Michałków, Muszkarów, Oleksińce, Szerszeniowce, Uście Biskupie;

5. w powiecie politycznym Brody: Stołpin, Toporów;

6. w powiecie politycznym Brzesko: Bieleza, Biskupiec Radłowski, Borzęcin, Dąbrowka Morska, Dołęga, Górka, Kopaże Księża, Kwików, Łęki, Marcinkowice, Niedzieliska, Niwka, Pojawie, Przyborów, Przybysławice, Radłów, Rajsko, Rudy Rysie, Ryłowa, Rzachowa, Strzelec Mały, Strzelce Wielkie, Szczarowa, Wał Ruda, Wokowice, Wola Przemysłowska, Wola Radłowska, Zabawa, Zaborów, Zdroheć;

7. w powiecie politycznym Brzeźny: Baranówka, Ceniów, Dubszeze, Helenków, Hucisko, Kalne, Komarówka, Kozowa, Kozówka, Krzywce, Kuropatniki, Kurzany, Łapszyn, Leśniki, Litiatyn, Mieczyszczyce, Nadorczyno, Narajów Miasto, Narajów Wieś, Olesir, Podwysokie, Potok, Potutory, Rohaczyn Miasto, Rohaczyn Wieś, Sarańczuki, Słoboda Złota, Szybalin, Teofilówka, Wiktorówka, Wulka, Żołnowka;

8. w powiecie politycznym Brzozów: Barycz, Dynów, Harta, Żubno, Ulanica, Wesoła;

9. w powiecie politycznym Buczacz: Dobropole;

10. w powiecie politycznym Chrzanów: Bobrek, Buczyna, Chelmek, Cigłkowice, Czarna, Czyżówka, Dąb, Dąbrowa, Długoszyn, Dubie, Gorzów, Jaworzno, Jeleni, Katy, Lgota, Nowa Góra, Ostreżnica, Paczółtowiec, Płoki, Radwanowice, Siersza, Szczakowa, Żary;

11. w powiecie politycznym Czortków: Antonów, Chomakówka, Dolina, Jagielnica, Jagielnica Stara, Muchawka, Nagórzanka, Salówka, Sosolówka, Świdowa, Szulhanówka, Ułaskowice;

12. w powiecie politycznym Dąbrowa: Adamierz, Bieniaszowice, Biskupiec, Bolesław, Borki, Borusowa, Brzeżówka, Chorąże, Cwików, Czyżów, Dąbrowica, Dąbrowka Górzycka, Dąbrowki Breńskie, Dalastowice, Demblin, Goruszów, Gorzyce, Grady, Gręboszów, Gruszów Mały, Gruszów Wielki, Hubenice, Jadowniki Mokre, Jagodniki, Janikowice, Kanna, Karsy, Kłyż, Konary, Kozłów, Kupienin, Kuzie, Laskówka Dalastowska, Łęka Szczucińska, Łęka Żabiecka, Lubasz, Lubiechów, Małec, Maniów, Mędrzechów, Mieczowice Małe, Mieczowice Wielkie, Nieciecza, Nowopole, Odment, Oleśnica, Olesno, Odporyszów, Otfinów, Pałuszycy, Pasieka Otfinowska, Pawłów, Pierszyce, Pileza Żelechowska, Podborze, Podlesie Dębowe, Podlipie, Radgoszcz, Radwan, Samotice, Siedliszowice, Sieradza, Sikerzyce, Skrzyńka, Słupiec, Smęgorzów, Strojów, Suchy Grunt, Swarów, Swidówka, Swiebodzin, Szczucin, Targowisko, Tonie, Ujście Jeziuckie, Wielopole, Wietrzychowice, Wójcina, Wola Gręboszowska, Wola Rogowska, Wola Szczucińska, Wola Żelechowska, Wólka Grądzka,

Wólka Mędrzechowska, Zabrze, Zakirhale, Zalipie, Załuż, Zawierbie, Żabno, Żelichów;

13. w powiecie politycznym Dobromil: Kroców, Krosienko, Lachawa, Przedzielnica, Rozpucie, Stebaik, Steinfeld, Truszowice;

14. w powiecie politycznym Dolina: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

15. w powiecie politycznym Drohobycz: Bileze, Belechowce, Branca, Bystrzyca, Delawa, Dobrobostów, Dobrowiany, Dolhe Medenieckie, Dułhe Podbuckie, Drohobycz, Gaje Niżne, Gaje Wyżne, Gassendorf, Horucko, Hruszów, Josefsberg (Korośnica), Kółpiec, Königsau (Równe), Kropiwnik Nowy, Kropiwnik Stary, Krynica, Łastówka, Letnia, Lipice, Lipowiec, Litynia, Majdan, Medenice, Modrycz, Neudorf, Opaka, Oparz, Orów, Pocajowice, Rabczyce, Radelicz, Raniowice, Rybnik, Rychce, Saska Kameralna, Siednica, Stońsko, Smólna, Solec, Stanyła, Stebnik, Truskawice, Tustanowice, Tynów, Ugartsberg (Wypuczki), Ulyczno, Wola Jakobowa, Wróblowice;

16. w powiecie politycznym Gródek: Artyszczów, Brundorf, Czerlany, Gródek, Lubień Mały, Lubień Wielki, Małkowice, Porzece Lubieńskie, Stawczany, Vorderberg;

17. w powiecie politycznym Horodenka: Horodnica, Jasienów Polny, Probabin, Serafince;

18. w powiecie politycznym Jarosław: Adamówka, Boratyn, Bystrowice, Ciemięrowice, Chorzów, Chłopice, Cięplice, Czastkowice, Czudowice, Dąbrowica, Dobkowiec, Dmytrowice, Hawłowice, Jodłówka, Kaszyce, Kramarzówka, Łowce, Majdan Sieniawski, Piskorowice, Pruchnik Miasto, Pruchnik Wieś, Rączyna, Rokietnica, Rozbór Długi, Rozbór Okrągły, Rozwienica, Rudka, Rzeplin, Sieniawa, Słoboda, Sośnica, Świebodna, Tapin, Tuligów, Tyniowice, Węgierka, Więkwowice, Wola Rozwienicka, Wola Węgierska, Wylewa, Zadąbrowie, Zamięchów;

19. w powiecie politycznym Kałusz: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

20. w powiecie politycznym Kamionka Strumiłowa: Czanyż, Grabowa, Huta Polonicka, Majdan Stary, Maziarnia, Wawrzkowa, Połoneczna, Romanówka, Sabiówka, Stojanów, Suszno, Tetewczyce;

21. w powiecie politycznym Kolbuszowa: Brzeżówka, Cmolas, Dzikowiec, Kolbuszowa, Kolbuszowa Dolna, Kolbuszowa Górna, Mechowice, Poręby Dymarskie, Swierczów, Werynia, Zarętki;

22. w powiecie politycznym Kosów: Berwinkowa, Białoberecka, Chorocewa, Dołhopole, Fereskula, Hryniawa, Jablonica, Kobaki, Kuty, Kuty Stare, Perechrestne, Polanki, Roztoki, Rożeń Mały, Rożeń Wielki, Rybno, Słobódka, Stebne, Tudiów, Uścieryki;

23. w powiecie politycznym Kraków: Batowice, Bibice, Bolechowice, Bolesz, Besutów, Czulice, Dojazdów, Dziekanowice, Galieta Murowana, Giebułtów, Głęboke, Grębałów, Kantorowice, Karniów, Karniowice, Ko byłany, Koemyrzów, Kościelniki, Krześlawice, Krzysztoforzyce, Lubocza, Łuczanzowice, Mistrzejowice, Modlnica, Pękowice, Prusy, Przylśnek Rusiecki, Raciborowice, Ruszcza, Sulechów, Tomaszowice, Trojanowice, Ujezd, Wadów, Węgrze, Węgrzynowice, Welica, Wrózeniec, Wyciąże, Zastów, Zelków, Zesławice;

24. w powiecie politycznym Łańcut: Baranówka, Białobrzegi, Brzyńska Wola, Budy Łańcutkie, Dębina, Dębno, Dornbach, Głuchów, Jastrzębiec, Korniańtów, Kosina, Kurzyłowska, Leżajsk, Łukowa, Opalenisko, Ożanna, Przychocze, Rogóźno, Rzechów, Sarżyna, Siedlanka, Smolarzyna, Senina, Stare Miasto, Wierzawice, Wola Dalsza, Zmysłówka, Żołynia Miasto, Żołynia Wieś;

25. w powiecie politycznym Lisko: Bachława, Bandrów Kolonia, Berehy Dolne, Berehy Górne Caryńskie, Chmiel, Chrowt, Czarna, Dwernik, Dziurdziów, Hoczew, Horodek, Hoszów, Hoszowczyk, Hulskie, Huzele, Jajłowe, Jasień, Krywe ad Twerylnę, Krywka, Lisko, Lutowska, Moczary, Nasieczne, Olechowa, Paniszów, Polana, Prociśnie, Rajskie, Rosohate, Rosolin, Równia, Ruskie, Serednie Małe, Skorodne, Smólnik ad Lutowska, Sokole, Stuposiany, Tworylnę, Ustryki Dolne, Ustryki Górne, Weremien, Wołosate, Wydrne, Zawatarnica, Żurawin;

26. w powiecie politycznym Lwów: Błohorszcze, Czerkasy, Dmytrze, Einssiedel, Głuchowice, Hołosko Małe, Honiatyca, Horbace, Humienie, Jastrzębków, Kahujów, Kleparów, Kulparków, Leśniowice, Lindenfeld, Lubiana, Mostki, Polana, Polanka, Serdyca, Sknów, Skniówk, Sroki ad Szezerzec, Sygniówka, Werbiż;

27. w powiecie politycznym Mielec: Borowa, Breń Osuchowski, Brzyście, Chrzastów, Chorzelów, Czermin, Dulca Mała, Gliny Małe, Gliny Wielkie, Górki, Hohenbach, Jamy, Kawęczyn, Kęblów, Łysaków, Łysakówek, Malinie, Ostrówek, Otałęż, Padew Narodowa, Padew Kolonia, Partynia, Pień, Pławo, Podborze, Przykop, Radom śl, Roźniaty, Rzędzianowice, Schönanger, Suro-

wa, Szafranów, Trzeiana, Tuszów Kolonia, Wampierzów, Wojków, Wola Mielecka, Wola Otałężka, Wola Pławska, Wola Zdakowska, Zachwiejów, Zaluszniki, Zarównie, Ziempińów, Żłotniki;

28. w powiecie politycznym Mościska: Chłpice, Jawęgi, Krukińce, Ostróże, Sadtowice, Wiszka;

29. w powiecie politycznym Nisko: Bieliny, Borki, Bukewina, Dąbrowica, Dąbrowka, Domesława, Gołce, Jarocin, Katy, Kłyżów, Kończycy, Kopki, Kozłarnia, Kurzana Mała, Kurzyca Wielka, Majdan Golezański, Maziarnia, Mostki, Nisko, Nowa Wieś, Nowosielec, Pławo, Przędzel, Przyszów Kameralny, Przyszów Szlachecki, Pysznica, Raclawice, Rauchersdorf, Studzieniec, Żyzary;

30. w powiecie politycznym Oświęcim: Babińce, Broszkowice, Brzeziaka, Klucznikowice, Oświęcim, Pławy;

31. w powiecie politycznym Pilzno: Bielowy, Demborzyna, Gembczyzna, Gołczyzna, Gorzejowa, Jaworze Dolne, Jaworze Górne, Kamienica Dolna, Łęki Górne, Mokrzej, Siedliska Bogusz, Strzegonia, Zwiernik;

32. w powiecie politycznym Podhajce: Bekersdorf, Ju-tyńskie, Mużyłów, Nowosiółka, Szczepanów, Talaże, Uwie;

33. w powiecie politycznym Przemysł: Aksamianiec, Barycz, Barycz, Bałwin, Bolestraszyce, Borsowice, Buców, Buszkowice, Buszkowiczki, Byków, Chalupki Dasowskie, Drohobyczka, Drohołów, Dębice, Duńkowiczki, Dusowce, Hnakiowice, Hucisko-Nienadrowskie, Hurczko, Hurko, Jaksmaniec, Kosienice, Korynki, Krzywica, Kukiowice, Łętowice, Małkowice, Małkowice, Medyka, Młodowice, Nakło, Nianadowa, Niżankowice, Nowosiółki, Orzechowce, Ostrów, Paćkowiec, Pieszowice, Podmoise, Popowice, Pożyzisz, Przedmieście Dubieckie, Przekop na Przemysł, Rzeplol, Ruszczyce, Siedliska, Sierakowice, Skała Solny, Sławnica ad Dubiecko, Sławnica ad Kraszczyca, Sretnia, Stubienko, Stubne, Szechtynie, Tarnawce, Torki, Trójczyce, Ujkowice, Waława, Wapowce, Wielunie, Wileza, Wola Krzywiewska, Wyszatyce, Zbłóce, Żurawica;

34. w powiecie politycznym Przeworsk: Białoboki, Gać, Głogowice, Gniazdyna Łańcutka, Markowa, Nowosielec, Pantalowice, Siennów, Świętoniowa, Tryńca, Ubieszyn;

35. w powiecie politycznym Rohatyn: Bouszów, Bukaczowce, Bursztyn, Czahów, Czerniów, Czasińki, D. nileze, Demaszowce, Demianów, Dubryniów, Hanowce, Hrehorów, Jezierzany, Kołokolin, Korostowice, Kozas, Kunaszów, Kunce, Kuropatniki, Lipca Dolna, Lipca Górna, Łopuszana, Ludwiśówka, Martynów Nowy, Martynów Stary, Nastaszczyn, Niemszyn, Popławni, Poświęt, Puków, Putatyńce, Rudziany, Sarnki Dolne, Sarnki Górne, Sarnki Średnie, Słoboda Bukaczowiecka, Stasiowa Wola, Teletniki, Ujezd, Wiszniów, Żelczów, Żurawienko, Żurów;

36. w powiecie politycznym Rudki: Andryanów, Brzeziec, Busze, Czernichów, Czajkowie, Hołodówka, Horozanna Mała, Horozanna Wielka, Jakimezyce, Kataryńce, Kołodrub, Komarno, Koniuszki Siemianowskie, Koniuszki Królewskie, Koniuszki Tuligłowskie, Laszki Zawiazane, Łowczyce, Mausterze, Mosty, Nowa Wieś, Nowosiółki Opatkowie, Pohorce, Podzwierzyniec, Porzece, Powarchów, Rumno, Ryczychów, Tataryałów, Terszaków, Tuligłowy;

37. w powiecie politycznym Rzeszów: Białka, Białowa, Bratkowice, Futoma, Kąkolówka, Lecka, Lipie, Młocin, Mrowla, Piątkowa, Pegwidów, Przybyszówka, Rogóżnica, Rudna Mała, Rudna Wielka, Swileza, Trzeiana, Wola Cicha, Zabajka, Zaczernie;

38. w powiecie politycznym Sambor: Babina, Baranycze, Biłina, Biłinka, Bskowice, Błżów, Brzezi, Buczycy Nowe, Buczycy Stare, Byków, Chlawiska, Czerchawa, Cukiew, Doróżów, Dużłany, Glińce, Horotynia Rustykalna, Horotynia Szlachecka, Horodyszcze, Kaisersdorf (Kalinów), Korńce, Komalowice, Kowenice, Kranzberg, Krużyki, Kulezyce Rustykalne, Kulezyce Szlacheckie, Łąka Rustykalna, Łąka Szlachecka, Łynawce, Majniec, Mistkowice, Mokrzan, Neudorf, Nowoszyce, Olszanik, Ortyńce, Ozmina, Pianańce, Piniary, Pruty, Radłowice, Rajtarowice, Sadtowice, Sambor, Sikieryczycy, Sielec, Strzałkowice, Szade, Tatarsy, Uherce, Więkwowice, Zapłatyńskie, Wołoszcza, Zarszko;

39. w powiecie politycznym Sanok: Dobra Szlachecka, Hołczków, Liszna, Olchowce, Siemuszowa, Tyrawa Solna, Tyrawa Wołoska, Wola Krecowska, Wujskie;

40. w powiecie politycznym Sniatyn: Budyłów, Drahasynów, Dzurów, Karłów, Kielichów, Kniże, Kulaczyn, Lubkowice, Mikuliniec, Nowosielca, Oleszków, Orelce, Podwysoka, Popielniki, Potoczek, Rudniki, Rusów, Sniatyn, Stecowa, Taczapy, Tuława, Tułuków, Uście nad Prutem, Widynów, Wołczkowiec, Zabłotów, Załucze nad Czeremoszem, Zawala, Zebranówka;

41. w powiecie politycznym Sokal: Baranie Peretoki, Bobiatyn, Byszów, Horo-

dlowice, Horodyszcze Warezkie, Hulcze, Ilkowiec, Kopytów, Kościaszyn, Leszczatów, Liszki, Lawce, Łubów, Łuczycy, Mianowice, Nudźmice, Porepa, Perwiatycze, Pieczygory, Pizowodów, Skomorochy, Spasów, Starogród, Sniatyn, Sulimów, Switarzów, Szarpaniec, Tartaków Miasto, Torki, Tudorkowice, Uhrynow, Ulyówek, Wargż Miasto, Wargż Wiś, Wojsławice, Zboiska;

42. w powiecie politycznym Stanisławów: Bednarów, Błudzi, Bryń, Dorechów, Kefedziejów, Komarów, Kurypów, Majdan, Ostrów, Perlowce, Pukasowca, Sapańców, Siedliska, Sobotów, Sw. Stanisław, Ternerowca, Załukiew;

43. w powiecie politycznym Stary Sambor: Busowisko, Bystre, Graziowa, Hotowiecko, Łopuszanka Chomina, Łuzek Góruy, Mszanice, Niedzielnia, Strzyłki, Topolnica, Turza, Tysowica;

44. w powiecie politycznym Stryj: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

45. w powiecie politycznym Strzyżów: Gwoździak Górna;

46. w powiecie politycznym Tarnobrzeg: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

47. w powiecie politycznym Tarnów: Biała, Białawniki Małe, Bobrowniki Wielkie, Chyszów, Dąbrowka Infułacka, Głów, Gumniska, Ilkowiec, Klikowa, Kobierzyn Komarów, Koszyce, Krzyż, Łęg ad Partyn, Łęka, Lisia Góra, Jankowa, Niedomice, Nowodworze, Ostrów, Pawezów, Poręba Radna, Pogórska Wola, Rudka, Rzedzin, Siedlec, Skrzyszów, Smigno, Świerczków, Szywałd, Tarnów, Tarnowice, Trzemesna, Wierzchosławice, Wola Rzędzińska, Zaczarnie, Zalasowa, Zawada, Zbylitowska Góra;

48. w powiecie politycznym Tłumacz: Bortniki, Gruszka, Jezierzany, Korolówka, Olesza, Puźniki, Słobódka ad Tłumacz, Tłumacz;

49. w powiecie politycznym Trembowla: Bnżanów, Chmielówka, Janów, Łaskowce, Megielnica, Podhajczyki Justynowe, Romanowka, Semenów, Słobódka Janowska, Wierzbowice;

50. w powiecie politycznym Turka: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

51. w powiecie politycznym Zaleszczyki: Antelówka, Bedrykowiec, Burakówka, Cepowce, Dobrowlany, Gródek, Hołowczyńce, Karolówka, Kasperowce, Kołodrubka, Kościelniki, Koszyłowce, Lesieczniki, Lisowca, Myszków, Nyrków, Peczarna, Popowca, Różanówka, Sadki, Sinków, Słobódka, Stone, Szczyławce, Szypowca, Tekłówka, Tłuste Miasto, Tłuste Wieś, Worwoliniec, Zaleszczyki Miasto, Zaleszczyki Stare, Zazuliniec, Żezawa;

52. w powiecie politycznym Żydaczów: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

53. Lwów Miasto II. Dzielnica.

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt raziowych (bydło rogatego, owce, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszym obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt raziowych (bydło rogatego, owce, kóz i świń);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt raziowych na stacjach kolejowych Bolechów, Bortniki, Bukaczowce, Bursztyn, Dolina, Drohobycz, Gródek, Hnizdyczow-Kochawina, Jagielnica, Kałusz, Komarno-Buczył, Kozowa, Ławocze, Łażajsk, Lisko Żukawica, Mikołajów-Drohowyce, Nadbrzezie, Nisko, Podwysokie, Potutory, Przemysł, Roźniatów-Krechowice, Rozwadów, Sambor, Skole Sniatyn-Załużce, Stryj, Szczucin, Tarnobrzeg, Tarnów, Tłumacz, Tłuste, Turka, Ustrzyki, Zabłotów, Żabno, Zaleszczyki, Zbydniów, Żydaczów.

Przewóz zwierząt raziowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeladowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I instancji w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczycy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenia zwierząt raziowych do obszaru zamkniętego w ich okrogu administracyjnym bądź to na chów lub utrzymanie, bądź też na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

B.

W całej Galicyi zabrania się:

a) tak zwanego handlu domokrajnego bydlętem rogatym, kozami i

owcami bez różnicy wieku, przez który to handel rozumie się kupowanie, sprzedawanie lub prowadzenie bydła rogatego, kóz lub owiec chodzących, jeżdżących od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody.

Nie uważa się jednak za handel domokrajny, jeśli rolnik lub hodowca nie trudniący się handlem bydłem rogatym, kozami lub owcami, gdziekolwiek nabędzie te zwierzęta i wyprowadzi je wprost na swe obejście w celu użytkowym lub hodowlanym lub też wykarmione u siebie przyprowadzi, względnie przywiezie do stacji kolejowej wprost z miejsca swej siedziby celem wysłania koleją we własnym zarządzie, albo za pośrednictwem agencji sprzedaży zwierząt c. k. Towarzystw rolniczego w Krakowie i gospodarskiego galic. we Lwowie oraz Kółek rolniczych.

Jednak rolnicy, względnie hodowcy zamierzający wysłać koleją wykarmione bydło rogate, kozy lub owce mają u wydającego paszport postarać się o poświadczenie na paszporcie, że wyprowadzający zwierzę rzeczywiście u siebie wykarmił.

Również zakupienie bydła rogatego, kóz lub owiec przez rzeźników i masarzy na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do rzeźni, tudzież zakupienie przez handlarzy większej ilości tych zwierząt wyłącznie na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do najbliższej stacji kolejowej, celem załadowania, nie uważa się za handel domokrajny.

Rzeźnik, masarz lub handlarz chcący w ten sposób nabyć bydło rogate, kozy lub owce winien przedtem zgłosić się u naczelnika dotyczącej gminy (przełożonego obszaru dworskiego) a przed wyprowadzeniem kupionych zwierząt postarać się o poświadczenie wydającego paszport na odwrotnej stronie paszportu, które to poświadczenie ma zawierać imię, nazwisko i numer domu sprzedawcy i nabywcy, datę kupna, tudzież miejsce przeznaczenia zwierząt.

Do transportu kolejowego będą dopuszczone tylko bydło rogate, kozy i owce legitymowane paszportami, opatrzonymi jednym z wyżej przytoczonych poświadczeń wydającego paszport, względnie stampilią komisji targowej i podpisem organu pełniącego nadzór fachowy na targu;

b) wchodzenia do obcych chlewni, stajen i ubikacji w których się trzyma bydło rogate, kozy i owce, handlarzom, ich pomocnikom, zgońcom, rzeźnikom, masarzom, miśkarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z cudziemi zwierzętami;

c) pędzenia bydła rogatego, kóz i owiec przez większe przestrzenie kraju.

Zwierzęta te wolno z zachowaniem przepisów weterynaryjno-policyjnych pędzić pieszo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno bydło rogate, kozy i owce tylko przewozić koleją.

Bydło rogate, kozy i owce przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę, znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją albo wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez lekarza weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodważalny*);

d) odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe bez nadzoru lekarzy weterynaryjnych.

C.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z Galicyi postanawia się co następuje:

Wywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) użytkowych i hodowlanych do innych krajów koronnych i za granicę Monarchii austriackiej jest wzbroniony.

Zwierzęta racicowe przeznaczone na rzeź można wywozić tak do innych krajów koronnych, jak i za granicę Monarchii austriackiej tylko kolejami żelaznymi bez przekartowania paszportów i to pod następującymi warunkami:

* NB. Co do zakazu handlu domokrajnego nierogacizną i pędzenia świń przez większe przestrzenie kraju miarodajne są postanowienia obwieszczenia z 10 września 1908 l. 118.528 w brzmieniu zmienionem obwieszczeniem z 29 czerwca 1910 l. XVII. 5856.

I.
poza granicę Monarchii austriackiej: jedynie za osobnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

II.

do innych krajów koronnych:
A/1 z okolic wolnych od zarazy i nie zamkniętych:

1. wprost do rzeźni a o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny w Wiedniu, bez ograniczenia, jedynie przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt;

2. na wolne targi**);

a) w razie wyprowadzenia zwierząt z miejsca pochodzenia, jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt sprawdzi każdym razem niepodważany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a urzędowy lekarz weterynaryjny po zbadaniu zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach), gdzie są pomieszczone zwierzęta przeznaczone do wywozu i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich uznaje także za zupełnie zdrowe i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane;

b) z targów, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą stosownie oznaczone i gdy bydło rogate, owce i kozy odbędą bez zarzutu 6 dniową, a świnie trzydniową obserwację urzędowego lekarza weterynaryjnego;

3. na targi nierogacizny rzeźnej w Wiedniu:

a) w razie wyprowadzenia nierogacizny z miejsca pochodzenia, jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonego przez c. k. Starostwo żandarma sprawdzi każdym razem niepodważany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości a zwierzęta przeznaczone do wywozu będą bezpośrednio po tem odstawione pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane;

b) z targów, jeżeli świnie przeznaczone do wywozu będą stosownie oznaczone i odbędą bez zarzutu 24 godzinną obserwację urzędowego lekarza weterynaryjnego;

B/1 z okolic zamkniętych z powodu przyszczy niżej obwieszczeniem, lub specjalnymi zarządzeniami c. k. Namiestnictwa:

1. z miejscowości wolnych od zarazy, które graniczą bezpośrednio z miejscowością zapowietrzoną:

a) na natychmiastową rzeź do rzeźni w Bernie, Gracu, Innsbruku, Kremsier, Leoben, Młodym Bolesławie (Jungbunzlau), Morawskiej Ostrawie, Morchenstern, Ołomuńcu, Poličce, Pradze, Schluckenau, Switawie (Zwittau na Morawie), Taborze, Tannwaldzie i Wiedniu, a o ile chodzi o świnie także do rzeźni w Aussig, Donawitz, Linciu, Opawie, Pilźnie (Pilsen), Podmoklem (Bodenbach), Teplitz Setzen i Warnsdorfie tudzież do miejskiej rzeźni świń w Wiedniu St. Marx, do rzeźni wiedeńskiego Stowarzyszenia wytwórczego: masarzy (Produktivgesellschaft der Fleischseher in Wien) i do rzeźni Józefa Zieglera, Alojzego Karlika i Michała Wotraubka w Wiedniu, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem zwierząt urzędowy lekarz weterynaryjny sprawdzi każdym razem niepodważany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości, oraz że zwierzęta przeznaczone do wywozu bezpośrednio po tem zbadaniu będą odstawione pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej z ominięciem miejscowości z powietrzonych i po nadejściu do tej stacji natychmiast załadowane. Na wagonach, w których pomieszczone takie zwierzęta, na dotyczących paszportach i liście przesyłkowym umieszczeniu należy wyraźny napis: „Aus dem gesperrten Gebiete, zur sofortigen Schlachtung“;

b) na wolne targi jedynie za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

2) z innych miejscowości wolnych od zarazy:

a) wprost do rzeźni a o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny w Wiedniu, pod warunkami przytoczonymi pod II. A/1) liczba 2. litera a);

b) na wolne targi, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą odpowiednio oznaczone, i odbędą: bydło rogate, owce i kozy 6 dniową a świnie trzydniową obserwację weterynaryjską a urzędowy lekarz weterynaryjny przy rozpoczęciu i ukończeniu obserwacji stwierdzi, że wszystkie zwierzęta racicowe w miejscowości są niepodważalnie i gdy po dopełnieniu tych warunków zwierzęta odprowadzone będą pod konwojem

** NB. W Wiedniu istnieją obecnie, o ile wchodzi w grę zwierzęta racicowe, wolne targi tylko na przeżuwacze (bydło rogate, owce, kozy); zatem na wolne targi wiedeńskie wysyłać można tylko te rodzaje zwierząt.

z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane.

c) na targi nierogacizny rzeźnej w Wiedniu, jeśli tuż przed wyprowadzeniem nierogacizny miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonego przez c. k. Starostwo żandarma, stwierdzi niepodważany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości a świnie przeznaczone do wywozu zostaną następnie odpowiednio oznaczone i odbędą bez zarzutu 24 godzinną obserwację urzędowego lekarza weterynaryjnego i gdy bezpośrednio potem będą odstawione pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane.

Dopełnienie warunków wywozu wymienionych pod II. oraz okoliczność, że zwierzęta przeznaczone są wprost do rzeźni, względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogacizny rzeźnej w Wiedniu mają urzędowi lekarze weterynaryjni, którzy przeprowadzili badanie zwierząt przeznaczonych do wywozu względnie odnośni oglądacze zwierząt uwidaczniać zawsze na paszportach a organa wykonujące oględziny w stacji nadawczej przestrzegać, aby przeznaczenie zwierząt (wprost do rzeźni względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogacizny rzeźnej w Wiedniu) uwidocznione było zawsze na liście przesyłkowym.

Bydło rogate, owce i kozy z okolic wolnych od zarazy i niezamkniętych, co do którego nie dopełniono warunków wymienionych pod A/1, liczba 2. litera a) względnie b) t. j. rewizji przez miejscowego oglądacza zwierząt i badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, względnie obserwacji weterynaryjskiej, wolno wywozić na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydłowej w Krakowie, jednak pod warunkiem, że zwierzęta te wyładowane zostaną w Krakowie i pomieszczone w stajniach targowicy krakowskiej najpóźniej we wtorek każdego tygodnia, a załadowane zostaną nie wcześniej jak w piątek po 12 godzinie w południe lub w dniach następujących przy przestrzeganiu obowiązujących przepisów.

Wszystkie zwierzęta racicowe wywożone na wolne targi do innych krajów koronnych bez względu na to, czy pochodzą z okolic wolnych od zarazy i niezamkniętych, czy też z okolic zamkniętych, podlegają nadto superrewizji weterynaryjnej w Krakowie (Grzegórzki), względnie Oświęcimie i Białej i dopuszczone będą do dalszego przewozu dopiero wówczas, gdy przy tej superrewizji okaza się zupełnie niepodważalne.

Posyłki zwierząt nadane w stacjach kolejowych położonych w powiatach politycznych: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Kraków, Limanowa, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Podgórze, Wadowice, Wieliczka i Żywiec mogą odbyć superrewizję dowolnie w jednej z wymienionych stacji superrewizyjnych. Wszystkie inne posyłki mają być poddane superrewizji weterynaryjnej bezwarunkowo w Krakowie (Grzegórzki).

Zwierzęta racicowe wywożone na wolne targi w innych krajach koronnych, które załadowano na stacjach kolejowych w Krakowie (Grzegórzki), Oświęcimie lub Białej nie podlegają superrewizji.

Transporty zwierząt, w których przy superrewizji stwierdzone będzie istnienie przyszczy lub jej podejrzenie, wykluczone będą od dalszego przewozu i będą ze stacji kolejowej Kraków (Grzegórzki) ewentualnie z Oświęcimia lub Białej odsłane na koszt i niebezpieczeństwo nadawcy do byłego zakładu kontumacyjnego w Białej celem odbycia przepisanej kontumacji, jeżeli właściciel nie zechce je zabić w rzeźni krakowskiej lub białskiej.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia, odkonwojowania do stacji kolejowej, weterynaryjnej obserwacji, superrewizji i ewentualnej kontumacji ponosić mają strony.

D.

Wyprowadzanie względnie wywóz zwierząt racicowych z rejonu zamkniętego z powodu przyszczy do innych miejscowości w kraju reguluje się w sposób następujący:

Z miejscowości rejonu zamkniętego wolnych od zarazy, można wyprowadzać względnie wywozić zwierzęta racicowe:

a) wprost na rzeź do rzeźni w Krakowie, Lwowie i Białej oraz w miejscowościach tego samego lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, w których istnieje rzeźnia publiczna nadzorowana przez lekarza weterynaryjnego, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonego przez c. k. Starostwo żandarma stwierdzi niepodważany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach)

z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich a zwierzęta bezpośrednio po tem odprawione będą pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej względnie do rzeźni w powiecie lub powiatach sąsiednich i tam natychmiast załadowane względnie wybite;

b) na chów lub utrzymywanie do miejscowości tego samego, lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, jeżeli zwierzęta przeznaczone na wyprowadzenie zostaną odpowiednio oznaczone i odbędą bez zarzutu 5 dniową obserwację miejscowego oglądacza zwierząt a urzędowy lekarz weterynaryjny po ukończeniu t. j. obserwacji uzna, że wszystkie zwierzęta racicowe w zagrodach (na pastwiskach) z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich są niepodważalne i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odprowadzone będą pod konwojem do miejsca przeznaczenia z ominięciem miejscowości zapowietrzonych i tam umieszczone w zupełnym odosobnieniu, trzymane będą przez dalszych 5 dni pod dozorem miejscowego oglądacza.

Koszta zastosowania środków ostrożności wymienionych pod a) i b) ponosić mają strony.

E.

Systując na czas niebezpieczeństwa zarazy ułatwienia w obrocie kolejowym zwierzętami racicowymi wewnątrz kraju wymienione w punktach 4, 5, 6, 7 i 8 obwieszczenia z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5743/28/23,

postanawia się, że wszystkie zwierzęta racicowe bez względu na ilość sztuk i odległość stacji przeznaczenia, mają być poddawane oględzinom weterynaryjskim tak przy załadowaniu do wagonów w stacji kolejowej nadawczej jak i wyładowaniu w stacji kolejowej odbiorczej.

Nadto zarządza się, że rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spęta, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacjach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdorazowym użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownym użyciem dotyczącego obiektu.

Z nawozem, ściem i ściółką pochodzącą z tych obiektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do desinfekcji (§ 2. ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108).

W końcu zwraca się uwagę na postanowienia § 19 ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, według których nie wolno wprowadzać w obrót zwierząt domowych dotkniętych zaraźliwą chorobą zwierzęcą objętą obowiązkiem donieszenia, tudzież zwierząt podejrzanym o chorobę taką, albo o zarażenie się.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 28 września 1910.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

(10460 2—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 5 września otworzył kancelaryę adwokacką dr. Elasz Miess w Boryni.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 5 września 1910.

L. cz. Cg. I. 374/10 (1) (10733 2—3)

E d y k a.

Przeciw Janowi Ciubie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Katarzynę Lasotę żonę Józefa z Jawornika niebylegkiego puzow o zeznaniu kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audyencyja na dzień 13 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strażenia praw Jana Ciuby ustanawia się pana adw. dr. Leckera w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Ciuby w rzezcowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1910.

L. 14.941/pr. (10889 2-3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brzeżańskim i wyznacza się dzień wyboru:

dla grupy gmin wiejskich, na 18 listopada,

dla grupy gmin miejskich na 22 listopada,

dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 23 listopada,

dla grupy większych posiadłości na 24 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawa przepisanych (§ 12, 13, 14) ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brzeżańskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu jednego (1) członka;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 września 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 44/10 (6) (10459 3-3)

E d y k t.

Za obłąkanego uznano Bazylego Michałickiego z Bohutyna.

Kuratorem jego ustanowiono Teodora Michałickiego z Bohutyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 2 sierpnia 1910.

L. cz. VIII. L. 24/9 (10687 3-3)

E d y k t.

Za umyślowo chorą uznano Agnieszkę Mrozek córkę Sebastjana w Zaskalu.

Kuratorem jej ustanowiono Barłomieja Głabia w Zaskalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nowy Targ, dnia 30 czerwca 1910.

Amortyzacje.

L. cz. T. 53/10 (4) (10419 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Stanisław Kotra urodzony 3 maja 1839 r. w Okocimiu, syn Sebastjana i Heleny ze Słusów Kotrów wydalili się przed około 35 laty z Okocimia za granicę, prawdopodobnie do Rossyi i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości ani nikt o nim nie wie, gdzieby się znajdował.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2, ust. c. przeto wdraża się na prośbę Rozalii z Kotrów Niemcowej z Okocimia, córki zaginionego postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Michałowi Porwiszowi, wójtowi w Okocimiu wiadomości o powyż wymienionym.

Stanisława Kotrę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 23 lipca 1910.

L. cz. T. 81/10 (1) (10410 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Antoniego Balwierza, gospodarza w Czernichowie ad Liszki wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych na pocztę weksli nadanych 25 lipca 1910 w Czernichowie w zwykłym liście pod adresem Szymona Grossa w Krakowie przy ul. Pawiej. Weksle owe opiewały na kwoty 300 kor. i 239 kor., wystawione były dnia 24 lipca 1910 zaopatrzone podpisem Antoniego Balwierza jako akceptanta, przeznaczone zaś dla Szymona Grossa w Krakowie jako wystawcy i u niego płatne.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1910.

L. cz. T. 22/10 (3) (10639 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stowarzyszenia „Achawath Chesed“ w Knihininie wsi wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej giro kasy w Stanisławowie Nr. 232 na kwotę 72 kor. 40 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na ponowny wniosek za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3 sierpnia 1910.

L. cz. T. 15/9 (2) (10478 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Józefa Chowańca Bulezyka jako kuratora nieobjętej masy spadkowej sp. Jana Pawlikowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez zmarłego Jana Pawlikowskiego zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Nowym Targu Nr. 3448 zaopatrzonej, na nazwisko Jana Pawlikowskiego wystawionej, ze saldem z dnia 30 czerwca 1909 w kwocie 2214 kor. 80 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 26 sierpnia 1910.

L. cz. T. 16/9 (3) (10830 2-3)

Na prośbę Maryi Pirożek z Berezowicy wielkiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej Powiatowego Towarzystwa kredytowego stow. zarej. z ograniczoną poręką w Tarnopolu Nr. 101 na imię Maryi Pirożek wystawionej i na kwotę 89 kor. 37 hal. opiewającej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do sześciu miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służą, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1910.

L. cz. T. 76/10 (2) (10714 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Ciołczyk zam. Głęb w Jaworznie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 2391, opiewającej na imię Marii Ciołczyk z hasłem „Kaków“ i na kwotę 62 kor. 57 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1910.

L. cz. T. 70/10 (2) (10720 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Isachera Kanta w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej, wystawionej przez filię c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego w Krakowie na zastawiony złoty zegarek kryty damski z dyamentami i łańcuszek, a mającej Nr. 6600 z daty 7 września 1909, wartość szacunkowa 150 kor., kwota wypłacona tytułem zastawu 120 kor.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. 60/10 (2) (10476 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Arnolda Schabenbecka z Drohobycza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Towarzystwa „Gizela“ Zakładu wzajemnych ubezpieczeń na życie i posagi z dnia 10 lipca 1905 do polisy Nr. 243.029 opiewającego na podjętą pożyczkę 140 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia w

„Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 czerwca 1910.

L. cz. T. 70/10 (1) (10577 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktora Sikorskiego, właściciela składu maszyn we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 17 czerwca 1910 na 1700 kor. opiewającego, płatnego dnia 17 października 1910 akceptowanego przez Chaima Zuckera, a wystawionego przez Wiktora Sikorskiego, N. Seidensteina a żyrowanego przez Wiktora Sikorskiego, N. Seidensteina i Wiktora Sikorskiego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 45 dni licząc od podane go wyżej dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28 czerwca 1910.

L. cz. T. 39/10 (2) (10698 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Antoniego Zdanowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 120.709 na kwotę 3805 kor. 75 hal. i na nazwisko „Antoniego Zdanowicz opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 czerwca 1910.

L. cz. T. 35/10 (2) (10475 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Borucha Zella, kupca w Bóbrce wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Banku ludowego w Bóbrce Nr. 502 na kwotę 450 kor. opiewającej, a na nazwisko „Barucha Zella“ za okazaniem wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 czerwca 1910.

L. cz. T. 68/10 (2) (10416 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek gminy Tyniec względnie naczelnika jej P.otra Kaczmareczyka wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy pożyczkowej w Wieliczce Nr. 15/IV na kwotę 824 kor. 51 hal. opiewającej, a na nazwisko fundusz pastwiskowy gminy Tyniec złożonej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 sierpnia 1910.

L. cz. T. 78/10 (2) (10414 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Madeyskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Spółki kred. członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków, dnia 18 kwietnia 1903 l. 508 na policę życiową Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń w Krakowie Nr. 68 001 opiewającą na 6000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 sierpnia 1910.

L. cz. T. 33/10 (2) (10422 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Galicyjskiej Kasy zaliczkowej we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy asekuracyjnej Towarzystwa

wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 27 września 1905 L. 97.539 wystawionej na imię dr. Ignacego Szyszyłowicza na 10.000 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. T. 7/10 (1) (10835 2-3)

E d y k t.

Beile Balaban zam. Horowitz z Podkamilnia koło Brodów podała, że przy pełnionej dnia 16 sierpnia 1910 wieczorem na szkodę Etli M. Barer w Podkamilniu kradzieży skradziono między innymi dany przez nią w przechowanie Etli M. Barer weksel na kwotę 500 kor. płatny 10 października 1910 akceptowany przez Kasę zaliczkową w Podkamilniu stow. zarej. z ograniczoną poręką zresztą niewypełniony.

Wzywa się niniejszem obecnego posiadacza powyższego weksla, by go do dnia 45 od dnia płatności, zatem najdalej do 25 listopada 1910 w tutejszym sądzie przedłożył, gdyż inaczej tenże weksel będzie uznany za amortyzowany, czyli za nieistniejący.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział IV.

Złoczów, dnia 1 września 1910.

L. cz. T. 47/10 (3) (10775 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Aleksandry z Wasilewskich 1 śl. Wiktorowej, 2 śl. Uznańskiej, właścicielki dóbr wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych kuponów od 4 prc. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okresem 56 letnim Ser. III. Nr. 38.491 a te kuponów: Nr. 31 na 40 kor. płatnego 31 grudnia 1910 i Nr. 32 na 40 kor. płatnego 30 czerwca 1911.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności ich, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 lipca 1910.

L. cz. T. 27/10 (2) (10646 2-3)

Na żądanie Żofii Bielfeld, żony stolara w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej karty zastawniczej Nr. 47271 przez Filię c. k. uprz gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu wystawionej a odnoszącej się do zastawu 2 złotych pierścionków, 9 łyżeczek srebrnych, 2 srebrnych solniczek za kwotę 35 koron.

Posiadacza tej karty zastawniczej wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ praw swoich dochodził, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu karta zastawnicza będzie uznana za pozbawioną skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 12 sierpnia 1910.

L. cz. T. 83/10 (2) (10716 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Reginy Grzebiniowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej kasy Oszczędności miasta Podgórze Nr. 10 889 Tom. 31 Str. 139 na kwotę 340 kor. 56 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 września 1910.

L. cz. T. V. 8/10 (5) (10822 2-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Apolonii Szajna

z Lubeni.

Apolonia Szajna urodzona dnia 27 marca 1854 w Lubeni córka Jana i Agaty Szajnów wydalili się przed 32 laty z gminy Lubeni w niewiadomym kierunku i od tego czasu żadnej wieści o sobie nie dała.

Gdy zatem wobec powyższego stanu rzeczy przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 b. ust. cyw., przeto wdraża się na wniosek Józefa Szajna postępowanie celem uznania nieobecnej za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Krogólskiemu adw. kraj. w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionej.

Doniesienia prywatne.

Apolonię Szajnę zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 sierpnia 1911 rozstrzygnie o uznaniu Apolonii Szajny za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1910.

L. cz. T. 10/10 (2) (10738 2-3)
Amortyzacja.

Na wniosek Berla Reinharza, kupca w Skolem wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Stryj, den 15 Jänner 1910 für 900 Kronen sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Neuhundert Kronen, den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Nathan Schönfeld Sohn der Sender und Rózia Schönfeld in Stryj. Berl Reinharz m. p. angenommen Nathan Schönfeld m. p. Rózia Schönfeld m. p.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 29 sierpnia 1910.

L. cz. T. 73/10 (3) (10705 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Szklarzewiczówny w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładowych:

1. Towarzystwa zaliczkowego w Bochni Nr. 751 na imię Heleny Szklarzewiczówny, a na kwotę 2869 kor. 76 hal. opiewającej,

2. Miejskiej kasy Oszczędności w Bochni Nr. 14.601 na imię Maryi Szklarzewiczówny wydanej, a na kwotę 1380 kor. 91 hal. opiewającej,

3. Miejskiej kasy Oszczędności w Bochni Nr. 14.599 na imię Heleny Szklarzewiczówny wydanej, a na kwotę 1380 kor. 91 hal. opiewającej i

4. Miejskiej kasy Oszczędności w Bochni Nr. 14.600 na imię Stanisława Szklarza wydanej, a na kwotę 1380 kor. 91 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, a to ad 1 w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, zaś ad 2., 3., 4. w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 22 sierpnia 1910.

Ч. сп. Т. 25/10 (2) (10518 2-3)
Амортизация.

На жадане о Григорія Чубатого, пароха в Ступках впроваджується поступоване в цілі амортизації мнимо пропавших книжочок вкладкових виставлених через Повітове Товариство кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Тернополі а то:

1. ч. 283 на імя Ксені Грицкевич на квоту 2928 кор. 18 сот.,

2. ч. 789 на імя гр. кат. церкви в Романівці на квоту 871 кор. 90 сот.,

3. ч. 2354 на імя Григорія Чубатого в Ступках на квоту 201 кор. 14 сот.

Посідачів тих книжочок звивається, щоби своїх прав в протягу 6 місяців від дня оголошення сего едикту пораз третій в часописі доходили, в противнім разі книжочки ті по ухвалі сего речіння будуть узнані за позбавлені наслідків правних.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Тернопіль, дня 5 серпня 1910.

Ч. сп. Т. 29/10 (1) (10353 2-3)
Амортизация.

На жадане Анастаси з Денисів Волкович в Копичинцях впроваджується поступоване в цілі амортизації мнимо пропавшої книжочки уділової Повітового Товариства кредитового „Згода“, стоваришене зареєстрованого з обмеженою порукою в Копичинцях ч. 538 на 26 корон виставленої.

Посідача сего книжочки звивається, щоби своїх прав в протягу 6 місяців від дня оголошення по раз третій сего едикту в газеті урядовій доходили, в противнім разі по ухвалі сего речіння книжочка ся буде узнана за позбавлена всяких наслідків правних.

Ц. к. Суд окружний, Відділ V.
Тернопіль, дня 8 серпня 1910.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odch.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szezucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58	do Podhajec.	
—	7:32	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:04	do Krakowa.	
—	7:27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:15	z Jaworowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
—	10:10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szezucina, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	10:21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		9:10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	9:35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	10:15	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:16	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanja.	
—	1:05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasła), Dynowa.		—	2:23	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
1:15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).		—	1:45	do Sokala.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2:30	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:45	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimea.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemanja, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	3:15	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).	
2:15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:00	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	5:41	do Mszany.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szezucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6:16	do Podhajec.	
—	5:53	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6:30	do Jaworowa.	
6:35	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	7:41	ze Stryja.		6:55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Keszyc (p. Tarnów).	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szezucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	8:00	z Sokala.		—	7:45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	8:10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaeu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:36	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:58	z Podhajec.		—	11:32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	11:10	do Podwołoczysk.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szezucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11:02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobyca Borysławia, Kochawiny.	
—	11:02			—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:35
—	11:40	—	6:12
—	10:54	—	11:00
2:00	—	—	1:30
—	5:17	2:31	—
—	6:29	—	6:30
—	7:26	—	8:33
—	9:44	—	10:35
—	10:13	—	11:32
—	11:55	—	—

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:		Z dworca „Lwów-Łyczaków“:	
—	7:08	—	6:31
—	10:36	—	1:49
—	6:11	—	6:50
—	9:27	—	10:54
—	11:38	—	—

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
z Brzuchowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu.		Do Brzuchowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu.	
z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.		Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.	
z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.		Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 7:15 po południu.	
z Winnik tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.			

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI mahoniowych**

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół kgr. 2 kor.
60 hał. i 3 kor. 20 hał.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej

**we Lwowie,
pasaż Hausmana l. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym
zatrzymaniem się we wszystkich sta-
cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędny. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

ROK 1910.

ROK XII.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynе polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIENSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Zal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d'après l'Improptu op. 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcycznej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15'—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40'—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
Biuro dzienników **ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

Salon fryzjersko-perukarski
wyłącznie dla pań.

Najmodniejsze fryzury. — Ondolancye, schampoing,
farbowanie włosów, manieure. — Elektryczny masaż
twarzy. — Aparat do suszenia włosów.

S. PREVENDER, Zimoro-
wicza 1 róg Akademickiej.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, wę-
gierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hi-
szpańskie w najlepszej jakości po cenach naj-
tańszych poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.

C. k. sprzedaż prochu strzelniczego,

kul, śrutu i patronów ściśle wedle przepisanych cen
rządowych, oraz wszelkie przybory myśliwskie po
najprzystępniejszych cenach sprzedaje

B. JANKOWSKI Magazyn broni i pracownia ru-
sznikarska Lwów, ul. Czarnieckiego 2.

Damska fryzjerka

(katolicka) poleca się Paniom. Ulica
Łyczakowska 1. 15.

Helena Lech.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwalifikowane biuro wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współ-
czesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-
spondencyę.

Pączki! Ciastka!

po 8 hal., Pomadek deserowych kilo
3 kor. 20 hal., Czekoladek 4 kor., Kar-
melków 2 kor. poleca

CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO

Lwów, ul. Batorego 32,
naprzeciw Gimnazjum Franciszka Józefa.

Szuter z rzeki Stryj do dróg i robót
betonowych, jakoteż rury betonowe

dostarcza firma

F. MERSTALLINGER, Chodorów.

Ostatnie nowości.

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Komplety

„Bluszczu“

z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, Pasaż
Hausmana 9.

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI

we Lwowie

poleca

palniki żarowe wiszące „Graetzin“

odznaczające się znaczną oszczędnością
gazu, jak i znakomitym efektem świetlnym.

Koszt oświetlenia przy użyciu tych palników:

- o sile 25 świec — wynosi na godzinę 0.9 hal.
- o sile 50 świec — wynosi na godzinę 1.7 hal.
- o sile 100 świec — wynosi na godzinę 2.6 hal.

Prócz tego utrzymuje się na składzie wszelkie przybory
do oświetlenia gazowego.

Lokal sprzedaży i wystawowy w pasażu p. Mikolascha.

Telefon Nr. 179.

Bilans Kasy oszczędności miasta Krosna za rok 1909.

Rok czynności jedenasty.

Stan czynny.

	K.	h.
Gotówka w kasie	29.557	51
Ruchomości	1.338	54
Pożyczki hipoteczne	1.351.320	10
Weksle eskontowane	726.718	81
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	340	—
Odsetki zaległe od pożyczek hipotecznych	26.179	87
Rk bieżący Filii centralnego banku czeskich kas oszczędności w Bernie	6.040	—
Odsetki od weksli reeskontowanych wypłacone na rok 1910	2.422	—
Koszty prawne	7.065	33
Zaliczki administracyjne	4.200	—
	2.155.182	16

Stan bierny.

	K.	h.
Wkładki oszczędności łącznie z odsetkami skapitalizowanymi	1.695.190	90
Weksle reeskontowane	325.849	—
Różnica z pożyczek hipotecznych	49.312	43
Rachunek obcych	18.358	63
Koszty oszacowania	555	—
Odsetki pobrane na rok 1910	14.586	71
Rezerwa strat	7.000	—
Rk bieżący funduszu rezerwowego Lit. A.	25.090	47
Rk bieżący funduszu rezerwowego Lit. B.	1.079	15
	2.137.022	29
Czysty zysk na rok 1909	18.159	87
	2.155.182	16

Majątek własny.

Pokrycie funduszu rezerwowego Lit. A.

K. 49.300.— 4 ⁰ / ₀ owe 57 ¹ / ₂ letnie listy zastawne Ban- ku krajowego król Galicyi i Lodome- ryi z Wielkim Księstwem Krakowskim po kursie 94 ⁰ / ₀ z 31 grudnia 1909	46.342.—	
K. 51.400.— 4 ⁰ / ₀ owe 56 letnie listy zastawne Ga- licyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemsk. we Lwowie po kursie 98 ⁴⁰ / ₀ z 31 grudnia 1909	48.007.60	
K. 2.000.— 4 ⁰ / ₀ owe galicyjskie obligacje propina- cyjne po kursie 97 ⁵⁵ / ₀ z 31 gru- dnia 1909	1.951.—	
Kupon bieżący	2.054.—	
Lokacya u funduszu obrotowego Kasy (Rk bieżący)	25.090.47	123.445.07
		123.445.07

Pokrycie funduszu rezerwowego Lit. B.

Lokacya u funduszu obrotowego Kasy (Rk bieżący)	1.079.15
---	----------

Fundusz rezerwow Lit. A.

123.445.07

123.445.07

Fundusz rezerwow Lit. B.

1.079.15

Za zgodność z księgami:

Komisya kontrolująca:

Dr. Jan Kanty Jugendfein

Ignacy Pawłowski.

Włodzimierz Suryn.

Władysław Wachal.

Dyrekeya Kasy oszczędności miasta Krosna:

Jan Morański.

Dr. Robert Pawłowski.

Józef Bergman.

Komisarz rządowy: Emil Czepielewski, c. k. starosta.